POLSKA AKADEMIA NAUK

ODDZIAŁ W LUBLINIE

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 3

Lublin 1999

Komitet Redakcyjny

Zbigniew Lorkiewicz
Jan Pleszczyński
Marek Rozmus

Zdjęcia

Archiwum, Marek Rozmus

Redakcja techniczna

Ewa Sikora

Adres redakcji: Polska Akademia Nauk, Oddział w Lublinie, ul. Akademicka 19
20-033 Lublin, tel./fax (081) 537-58-68

© Copyright Polska Akademia Nauk, Oddział w Lublinie, Lublin 1999

ISSN 1505-7445

Wyd. I. Nakład 300 egz.
Skład komputerowy: Instytut Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN w Lublinie
Druk: Zakład Usług Poligraficznych TEKST s.c., ul. Wspólna 19, 20-344 Lublin

SPIS TREŚCI

PREZENTACJE

Sprawozdanie Prezesa Oddziału z działalności w 1998 roku 5

Mój naukowy życiorys - *Kazimierz Goebel* 18

Curriculum vitae prof. Kazimierza Goebla 21

Wacław Szybalski - *Zbigniew Lorkiewicz* 23

Gene - numer specjalny 27

PRACOWNIE NAUKOWE - LABORATORIA - BADANIA

Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach - *Jacek Roszkowski* 28

WYDARZENIA

Jestem księdzem szczęśliwym - *mowa ks. Jana Twardowskiego podczas uroczystości odebrania doktoratu honoris causa* 34

Czy fizyka to nauka humanistyczna? - *Jan Pleszczyński o wykładzie ks. prof. Józefa Życińskiego, metropolity lubelskiego* 38

ROZMOWY

Człowiek-nauka-komputer - *Z prof. Michałem Kleiberem rozmawia Jan Pleszczyński* 40

KSIĄŻKI

W tradycji prof. Bogdana Suchodolskiego - *G. Labuda, Nauka, nauczanie, upowszechnianie nauki* 44

Tradycja margrabiego Aleksandra Wielopolskiego - *H. Chołaj, Tradycje akademickie Puław* 45

Czas na przestrzeń (1) - *red. S. Symotiuk i G. Nowak, Przestrzeń w nauce współczesnej, 1998* 47

Czas na przestrzeń (2) - *red. S. Symotiuk i G. Nowak, Przestrzeń w nauce współczesnej, 1999* 48

KOMUNIKATY 50

PRO MEMORIA

August Dehnel - *Jerzy Kubik* 52

Laura Kaufman - *Gabriel Brzęk* 61

Anatol Listowski - *Stanisław Nawrocki* 71

KRONIKA ODDZIAŁU 74

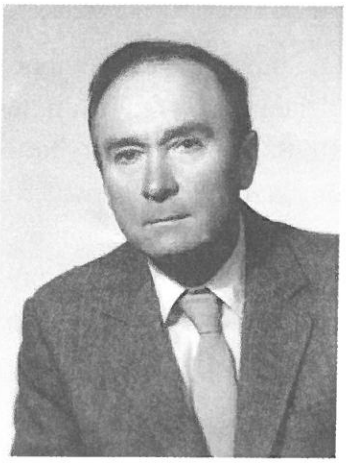

Sprawozdanie Prezesa Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Lublinie z działalności w 1998 r.

I. WSTĘP

Oddział rozpoczął działalność pod koniec 1997 r.

Według stanu w dniu 31.12.1998 r. Oddział skupiał 11 członków w tym 4 członków rzeczywistych PAN (zał. 1). Po ostatnich wyborach przybyło w naszym środowisku dwóch nowych członków PAN. Są to profesorowie: Zygmunt Pejsak i Ryszard Walczak (Wydz.V).

Na terenie objętym działalnością Oddziału znajdują się 3 jednostki organizacyjne PAN, w tym samodzielna placówka - Instytut Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN w Lublinie, które zatrudniały łącznie 99 osób pełnozatrudnionych, w tym 67 pracowników naukowo-badawczych.

II. DZIAŁALNOŚĆ KIEROWNICTWA ODDZIAŁU

1. Zgromadzenie Ogólne

W pierwszym roku działalności Oddziału odbyły się dwie sesje Zgromadzenia Ogólnego Członków Oddziału:

12 grudnia 1997 r. Pierwsza Sesja Zgromadzenia Ogólnego z referatem prof. Magdaleny Fikus z Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN pt. "Biotechnologia - nadzieje i zagrożenia".

Podczas Zgromadzenia dyskutowano i następnie ustalono sprawę lokalizacji siedziby Oddziału, jak również program działalności Oddziału.

16 listopada 1998 r. Druga Sesja Zgromadzenia Ogólnego. Przedstawiono szczegółową informację o działalności Oddziału w okresie od XII.1997 do X.1998. Dokonano wyboru nowych władz Oddziału na kadencję 1999-2002. Prezesem Oddziału wybrany został prof. Zbigniew Lorkiewicz. Wiceprezesem Odziału został wybrany prof. Jan Gliński. Członkiem Prezydium - prof. Marian Truszczyński.

2. Posiedzenia naukowe i praca organizacyjna

15 stycznia 1998 r. Na spotkaniu z rektorem UMCS prof. Kazimierzem Goeblem dyskutowano sprawy integracji środowiska naukowego. Została także złożona interesująca propozycja ze strony rektora dotycząca udostępnienia terenu "Miasteczka Uniwersyteckiego", w pobliżu Biblioteki UMCS, pod budowę siedziby Oddziału.

16 stycznia 1998 r. Podczas spotkania z rektorem KUL ks. prof. Stanisławem Wielgusem omówiono formy współpracy między Oddziałem a Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, szczególnie w zakresie organizacji konferencji naukowych poświęconych prezentacji dorobku uczelni lubelskich.

12 lutego 1998 r. Nawiązano kontakty, a następnie podpisano umowę z Zachodnim Centrum Naukowym Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.

26 marca 1998 r. Odbyła się sesja naukowa "Naukowe osiągnięcia KUL w ciągu 80 lat jego istnienia".

21 kwietnia 1998 r.	Oddział uczestniczył w organizowaniu czwartej interdyscyplinarnej dyskusji panelowej nt. "Zagadnienie przestrzeni we współczesnej nauce".
27 kwietnia 1998 r.	Wybrano dwóch nowych członków korespondentów Oddziału: - prof. Zygmunta Pejsaka z Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach, - prof. Ryszarda Walczaka z Instytutu Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN w Lublinie.
14 maja 1998 r.	Dyskusja panelowa pt. "Diagnostyka zaburzeń stanu zdrowia w oparciu o metody biologii i genetyki molekularnej".
19 czerwca 1998 r.	Wyjazdowa sesja Oddziału nt. "Miejsce i rola IUNG w Lubelsko-Puławskim Ośrodku Naukowym" miała miejsce w Puławach w Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa.
19-21 czerwca 1998 r.	Prof. F. Tomczak uczestniczył w polsko-amerykańskiej konferencji "okrągłego stołu" pt. "Policy Implications of European Integration for Polish Agriculture" w Olsztynie.
21-25 czerwca 1998 r.	Panelowe dyskusje w Wilnie, Kownie i Kłajpedzie, na których polscy uczeni (ponad 20 referentów) przedstawili osiągnięcia lubelskich ośrodków nt. "Procesy mikrobiologiczne w rolnictwie, ochronie środowiska i medycynie".
20 lipca i 10 września 1998 r.	Udział władz Oddziału w konferencjach dotyczących "Utworzenia Lubelskiego Parku Technologicznego" z udziałem gości zagranicznych, m.in. prof. Jacky Chef, dyrektora Promtech z Nancy we Francji.

24-30 września 1998 r.	Polsko-litewskie konferencje pt. "Rola drobnoustrojów w medycynie, rolnictwie i ochronie środowiska", jako kontynuacja czerwcowych rozważań, tym razem w Polsce (Lublin, Skierniewice, Puławy, Kraków).
3 października 1998 r.	Spotkanie Prezesa Rady Ministrów prof. Jerzego Buzka z przedstawicielami lubelskiego ośrodka naukowego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.
9-10 października 1998 r.	Współorganizacja sympozjum pt. "Ekologia prokreacji człowieka".
10 listopada 1998 r.	Sesja wyjazdowa Oddziału do Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach nt. "Biotechnologia w naukach weterynaryjnych".
16-17 listopada 1998 r.	Polsko-ukraińska konferencja w Lublinie pt. "Sytuacja ekologiczna Zachodniej Ukrainy i Środkowo-Wschodniej Polski".
24 listopada 1998 r.	Piąta inerdyscyplinarna dyskusja panelowa nt. "Zagadnienie przestrzeni we współczesnej nauce".
29 listopada 1998 r.	Zebranie naukowe z referatem członka zagranicznego PAN prof. Wacława Szybalskiego z Uniwersytetu Wisconsin pt. "High fidelity cloning and rapid sequencing of the large genomes".

3. Prezydium

W okresie sprawozdawczym odbyło się 5 posiedzeń Prezydium Oddziału, na których m.in.:

Omówiono plan posiedzeń Prezydium i ramowy program działalności Oddziału w 1998 r.

Przeprowadzono dyskusję dotyczącą współpracy z ukraińskimi ośrodkami naukowymi.

Powołano Komisję Wyborczą Władz Oddziału na kadencję 1999-2002.
Omówiono sprawy bieżącej działalności Oddziału.
Przeanalizowano roczną działalności Oddziału w 1998 r.

Przewodniczący reprezentował Prezydium Oddziału w następujących spotkaniach:

Posiedzenie Kolegium Rektorów.
Nadania tytułów doktora honoris causa:
- Akademii Medycznej w Lublinie prof. Edwardowi Soczewińskiemu,
- Akademii Rolniczej w Lublinie prof. Tadeuszowi Wolskiemu.

4. Udział członków w realizacji zadań badawczych

Prof. H. Chołaj	• Transformacja ustrojowa i cywilizacyjna w Polsce.
Prof. J. Gliński	• Aeracja gleby i jej wpływ na procesy glebowe i rośliny. • Opracowanie map powierzchni właściwej gleb ornych Polski. • Opracowanie bazy danych i map hydrofizycznych właściwości gleb ornych w Polsce.
Prof. J. Kisyński	• Teoria półgrup operatorów i procesy Markowa.
Prof. Z. Lorkiewicz	• Kompetytywność szczepów Rhizobium w brodawkowaniu określonym przez wprowadzenie genu *gus A*. • Konstrukcja szczepów Rhizobium dla produkcji inokulantów.
Prof. L.J. Malicki	• Wpływ odłogowania gleby lekkiej i ciężkiej na fitocenozę i właściwości siedliska edaficznego. • Studia nad możliwościami szybkiego i niskonakładowego przywrócenia produktywności wieloletniemu odłogowi. • Wpływ systemu uprawy roli na plonowanie roślin w ogniwie zmianowania na rędzinie.
Prof. S. Nawrocki	• Racjonalizacja wykorzystania gleb.
Prof. Z. Pejsak	• Badania nad rekombinowaną, delecyjną szczepionką przeciw chorobie Aujeszky'ego.

	• Badania nad opracowaniem zestawów do immuno-enzymatycznej (ELISA) diagnostyki zakażeń świń: a) drobnoustrojami z rodzaju *Leptospira*; b) wirusem zespołu rozrodczo-oddechowego u świń.
Prof. B. Rodkiewicz	• Biologia rozwoju komórki roślinnej.
Prof. F. Tomczak	• Od rolnictwa do agrobiznesu. Współczesna polityka rolna USA.
Prof. M. Truszczyński	• Doskonalenie szczepionek i metod diagnostyki laboratoryjnej chorób bakteryjnych zwierząt.
Prof. R. Walczak	• Wymiana masy i energii w systemie gleba-roślina-atmosfera.

Za szczególne osiągnięcia w swej działalności zostali uhonorowani następujący członkowie:

Prof. J. Gliński	Wybór na członka zagranicznego Słowackiej Akademii Nauk Rolniczych.
Prof. L.J. Malicki	Odznaka "Zasłużony dla Oświaty".
Prof. S. Nawrocki	Dyplom i Odznaka "Zasłużony dla woj. Białostockiego".
Prof. Z. Pejsak	Zespołowa Nagroda Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej I-go stopnia za opracowanie szczepionki Rotavac-S przeciw parwowirozie świń. Wybór na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk.
Prof. F. Tomczak	Medal GUS Rok Statystyki Rolniczej.
Prof. M. Truszczyński	Doctor honoris causa Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Zespołowa Nagroda Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej II-go stopnia za opracowanie zestawów diagnostycznych do rozpoznawania brucelozy bydła, świń i zajęcy.
Prof. R. Walczak	Wybór na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk.

5. Upowszechnianie nauki i współpraca ze społecznym ruchem naukowym

Działalność Oddziału w tym zakresie była realizowana przez:

• sesje Zgromadzenia Ogólnego;

• otwarte zebrania naukowe, konferencje i seminaria;
• publikacje wydawnictw naukowych.

6. Współpraca z zagranicą

W pierwszym roku działalności nawiązano współpracę z Zachodnim Centrum Naukowym Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Zorganizowano konferencję polsko-ukraińską w Lublinie pt. "Sytuacja ekologiczna Zachodniej Ukrainy i Środkowo-Wschodniej Polski".

Nawiązano kontakty z Akademią Kijowsko-Mohyliańską w dziedzinie współpracy w badaniach nad dorzeczem Bugu.

W ramach wspólnych kontaktów z litewskimi ośrodkami naukowymi zorganizowano dyskusje panelowe na Litwie (Wilno, Kowno, Kłajpeda) oraz w Polsce (Lublin, Puławy, Kraków, Skierniewice), pt. "Rola drobnoustrojów w rolnictwie, ochronie środowiska oraz medycynie". Z każdej strony wzięło udział kilkudziesięciu uczonych.

7. Działalność wydawnicza

W roku 1998 wydano dwa pierwsze numery Biuletynu Informacyjnego Oddziału. Zawierają one m.in. 8 biogramów członków PAN związanych z Lubelszczyzną, informacje z działalności i z wydarzeń naukowych.

Wydany został także folder informujący o powołaniu jednostki PAN, obszarze działania Oddziału i składzie osobowym.

III. DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI

25 września 1998 r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komisji Chemii Plazmy Niskotemperaturowej, pierwszej komisji problemowej powołanej przy Oddziale PAN w Lublinie. Dokonano wyboru władz Komisji. Przewodniczącym został prof. Iwo Pollo. Komisja dyskutowała program działania i plan pracy.

IV. BUDŻET ODDZIAŁU I GOSPODAROWANIE NIM

Budżet Oddziału przyznany ze środków budżetowych w kwocie 76.144,90 zł. został wykorzystany w 100% na działalność merytoryczną Oddziału i obsługę administracyjną dotyczącą działalności merytorycznej.

Realizację poszczególnych pozycji budżetowych przedstawiono w załączniku nr 5.

Załącznik nr1

SKŁAD OSOBOWY
ODDZIAŁU POLSKIEJ AKADEMII NAUK W LUBLINIE
(stan na dzień 31.12.1998 r.)

Prezydium

Prezes	- Zbigniew Lorkiewicz
Wiceprezes	- Jan Gliński
Członek	- Marian Truszczyński

Członkowie

Wydział I	- Mieczysław Albert Krąpiec - Henryk Chołaj
Wydział II	- Zbigniew Lorkiewicz
Wydział III	- Jan Kisyński
Wydział V	- Marian Truszczyński - Przewodniczący Wydziału V PAN - Jan Gliński - Leszek Jan Malicki - Stanisław Nawrocki - Zygmunt Pejsak - Franciszek Tomczak - Ryszard Walczak

Załącznik nr 2

ZMARLI CZŁONKOWIE ODDZIAŁU

Prof. dr hab. **Bogdan RODKIEWICZ**, członek Oddziału PAN w Lublinie zmarł 20 marca 1998 r. w wieku 73 lat.

Studiował w Łodzi, gdzie w 1948 r. uzyskał stopień inżyniera w Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego, a następnie w 1951 r. tytuł magistra filozofii w zakresie botaniki na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UŁ. W 1956 r. otrzymał tytuł kandydata nauk (odpowiadający doktoratowi), a w 1960 r. habilitował się. W latach 1961-1969 kierował Katedrą Anatomii i Cytologii Roślin Uniwersytetu Łódzkiego, a następnie Zakładem Anatomii i Cytologii Roślin UMCS w Lublinie. Pełnił funkcję dziekana.

Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1972 r., a w 1978 - profesora zwyczajnego. W 1989 r. został członkiem korespondentem PAN.

Jego zainteresowania naukowe wiązały się głównie z embriologią roślin. Ma istotne osiągnięcia w dziedzinie megasporogenezy. Badania Profesora nad kalozą okazały się bardzo istotne w poznaniu procesów embriologicznych. Analizując zjawiska mikrosporogenezy u różnych gatunków roślin wyjaśnia prawidłowości w rozmieszczeniu organelli komórkowych podczas wytwarzania zarodników. Istotny wkład do embriologii roślin wniosły badania nad rozmieszczeniem organelli komórkowych podczas mejozy. Wyniki badań prof. B. Rodkiewicza stanowią znaczący wkład do nauki światowej.

Za swoje osiągnięcia otrzymał szereg nagród i wyróżnień m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL, trzykrotnie nagrody Ministra Szkolnictwa Wyższego Nauki i Techniki. Był członkiem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Załącznik nr 3

KONFERENCJE NAUKOWE

Lp.	TEMAT	ZASIĘG	TERMIN I MIEJSCE	ORGANIZATOR	LICZBA WYGŁOSZ. REFERATÓW
1.	Biotechnologia - nadzieje i zagrożenia	Region	12.12.1997 r. Lublin	O/L PAN	1
2.	Naukowe osiągnięcia KUL w ciągu 80 lat istnienia	Kraj	26.03.1998 r. Lublin	KUL - O/L PAN	8
3.	Zagadnienie przestrzeni we współczesnej nauce	Kraj	21.04.1998 r. Lublin	O/L PAN - UMCS: Wydział Filozofii i Socjologii, Zakład Biochemii, Zakład Fizyki Systemów Złożonych	12
4.	Diagnostyka zaburzeń stanu zdrowia w oparciu o metody biologii i genetyki molekularnej	Region	14.05.1998 r. Lublin	O/L PAN - Lubelskie Towarzystwo Naukowe - Lubelska Sieć Biologii Molekularnej - Polskie Towarzystwo Genetyczne	5
5.	Miejsce i rola IUNG w Lubelsko-Puławskim Ośrodku Naukowym	Kraj	19.06.1998 r. Puławy	O/L PAN - IUNG w Puławach	5
6.	Procesy mikrobiologiczne w rolnictwie, ochronie środowiska i medycynie	Międzynarodowy	21-25.06.1998 r. Wilno, Kowno, Kłajpeda	O/L PAN - Litewska Akademia Nauk	20

Załącznik nr 3 c.d.

7.	Rola drobnoustrojów w medycynie, rolnictwie i ochronie środowiska	Międzynarodowy	24-30.09.1998 r. Skierniewice, Puławy, Kraków, Lublin	O/L PAN - Litewska Akademia Nauk	24
8.	Ekologia w prokreacji człowieka	Międzynarodowy	9-10.10.1998 r. Lublin	O/L PAN - Sekcja Perinatologii Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego - Oddział Lubelski Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego - Klinika Ginekologii II Katedry Położnictwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej w Lublinie	16
9.	Biotechnologia w naukach weterynaryjnych	Kraj	10.11.1998 r. Puławy	O/L PAN- Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach	7
10.	Sytuacja ekologiczna zachodniej Ukrainy i środkowo-wschodniej Polski	Międzynarodowy	16-17.11.1998 r. Lublin	O/L PAN - Zachodnie Centrum Naukowe Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie	8

Załącznik nr 4

ZESTAWIENIE OPRACOWAŃ NAUKOWYCH
(publikacje)

Monografie, syntezy, zbiory studiów:

1. H. Chołaj — "*Transformacja systemowa w Polsce*". Szkice teoretyczne. Wyd. UMCS w Lublinie.

2. J. Kisyński — "*On resolvents and semigroup associated with the Dirichlet problem for an elliptic differential operator of second order with a Lévy perturbation*". Politechnika Lubelska Wydawnictwo Uczelniane, 1998.

3. S. Nawrocki — "*Racjonalizacja wykorzystania gleb marginalnych*". IUNG Puławy, 1998.

4. Z. Pejsak — "*Stan badań naukowych w weterynarii w świetle wyników w projektach finansowanych przez KBN*". Puławy, 1998.

5. B. Rodkiewicz — "*Biologia rozwoju w zarysie*". PWN, 1998

6. F. Tomczak — "*Szanse, wyzwania i zagrożenia integracji rolnictwa polskiego z Unią Europejską*". Roundtable Conference Poland USA . Olsztyn, 1998.

7. M. Truszczyński — "*Salmonelozy drobiu*". Wyd. PIWet.

Załącznik nr 5

BUDŻET ODDZIAŁU ZA ROK 1998

Klasyfik. budżet. §	Rodzaj wydatku	Wykonanie w tys. zł.
11	Wynagrodzenia osobowe	16.470,00
12	Wynagrodzenia bezosobowe	2.049,00
17	Zakładowy fundusz nagród	1.399,95
28 - 29	Podróże służbowe krajowe i zagraniczne	6.920,91
31	Materiały i wyposażenie	7.928,35
36 - 37	Usługi i czynsze	33.006,09
41 - 42	Narzuty na wynagrodzenia	7.905,60
43	Odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych	465,00
	RAZEM:	76.144,90

Zbigniew Lorkiewicz

Kazimierz Goebel

Mój naukowy życiorys

Urodziłem się 21 października 1940 roku. Na studia matematyczne w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej wstąpiłem w roku 1958 a ukończyłem je w roku 1963. Już w czasie studiów rozpocząłem pracę pod kierunkiem prof. Adama Bieleckiego. Po ich ukończeniu zostałem jego asystentem, najpierw w Katedrze Zespołowej Matematyki a potem po jej przekształceniu w Zakładzie Równań Różniczkowych. Zakład ten przejąłem po odchodzącym na emeryturę prof. Bieleckim w 1980 roku i kieruję nim do dziś.

Przestrzenie, teorie, punkty

Początkowo jako asystent zajmowałem się teorią równań różniczkowych, podstawami teorii sterowania. Uczestniczyłem w seminarium prof. Jana Mikusińskiego w Instytucie Matematyki PAN. Dość szybko poszedłem swoją drogą i zainteresowałem się problemami nieliniowymi analizy funkcjonalnej, a w szczególności metryczną teorią punktów stałych.

Doktorat na temat „*O przekształceniach lipschitzowskich i ich uogólnieniach*" obroniłem w październiku 1967 roku a habilitowałem się na podstawie rozprawy „*Grubość zbiorów w przestrzeniach metrycznych i jej zastosowania w teorii punktów stałych*" w styczniu 1971 roku. Praca ta dotyczyła tzw. miar niezwartości i ich zastosowań. Byłem chyba pierwszym i jednym z niewielu w Polsce, którzy zauważyli tę tematykę. Z nią później związane były cztery prace doktorskie moich uczniów. Tematykę tę do dziś kontynuuje prof. dr hab. Józef Banaś (mój doktorant) w Politechnice Rzeszowskiej. Nasza wspólna książka „*Measures of noncompactness in Banach spaces*" jest dobrze znana i cytowana przez specjalistów.

W roku akademickim 1971/72 byłem stypendystą Fundacji Kościuszkowskiej. Rok ten spędziłem w University of Iowa, Iowa City. Wtedy to rozpocząłem współpracę z prof. W.A. Kirkiem. Współpraca ta trwa do dziś i zaowocowała kilkoma pracami oraz książką „*Topics in metric fixed point theory*" wydaną w 1990 roku przez Cambridge University Press. Książka ta do dziś jest uważana za najbardziej aktualną monografię z metrycznej teorii punktów stałych.

Lata 30-te, lata 40-te

Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymałem w roku 1977 (w wieku 36 lat). W sierpniu 1981 roku podjąłem pracę w charakterze *visiting professor* w University of Southern California. W wyniku współpracy z prof. Simeonem Reichem powstała tam książka „*Uniform convexity, hyperbolic geometry and nonexpansive mappings*" wydana w 1984 roku przez wydawnictwo Marcel Dekker. W Los Angeles zastał mnie polski stan wojenny. Mimo licznych propozycji intratnych zatrudnień wróciłem do UMCS w styczniu 1983 roku.

Jeszcze w tym samym roku przyjąłem zaproszenie na dwumiesięczne wykłady na Uniwersytecie Mediolańskim (Universita degli Studi di Milano) i wziąłem udział z wykładami w letniej szkole analizy nieliniowej w University of California, Berkeley. Na wiosnę 1984 roku zostałem wybrany prorektorem UMCS na kadencję 1984-87. W tym okresie wyhabilitował się jeden z pierwszych moich doktorantów, obecnie prof. nadzw. UMCS Witold Rzymowski.

Tytuł profesora zwyczajnego otrzymałem w roku 1988. W tym czasie przebywałem znowu w Univeristy of Iowa, Iowa City, pracując przez rok z prof. Kirkiem nad wspomnianą już książką.

Władza i poza władzą

W roku 1990 ponownie zostałem wybrany do władz UMCS i znowu przez trzy lata 1990-93 pełniłem funkcję prorektora. Następnie w 1993 roku zostałem wybrany rektorem. Wybór ten został powtórzony w 1996 roku i w sierpniu 1999 skończę swoją drugą kadencję na tym stanowisku. Wieloletnia działalność we władzach uniwersytetu nie sprzyja działalności naukowej. Moim zdaniem udało mi się połączyć obydwie działalności na tyle dobrze, że przez cały czas utrzymywałem kontakt ze specjalistami na całym świecie, a także kontrolę i nadzór nad moją grupą, a w szczególności nad doktorantami.

Oprócz wymienionych wyżej długotrwałych staży i kontraktów zagranicznych odbyłem wiele krótszych podróży na konferencje i z zaproszonymi wykładami (nie licząc oficjalnych wyjazdów związanych z funkcją rektora). Dla przykładu wymienię dwutygodniowy cykl wykładów na uniwersytetach koreańskich (1997), konferencje z teorii punktów stałych: Marsylia 1989, Halifax 1991, Sevilla 1995, FAMA '96 i '98 - Gargnano, Włochy, NACA '98 - Niigata, Japonia, Banach Space Conference - Merida, Wenezuela 1993, FAA '97 - Cosenza, Włochy i inne. Na wielu prowadziłem sesje lub kilkugodzinne tzw. minikursy.

Od 1974 roku, kiedy to wypromowałem pierwszą doktorantkę (dr Ludwikę Żur), pod moim kierunkiem ukończyło prace doktorskie dwanaście osób. Spośród nich wyhabilitowało się czterech (Witold Rzymowski, Józef Banaś, Tadeusz Kuczumow i Adam Stachura), a jeden (J.Banaś) uzyskał ostatnio tytuł profesora. Moi byli doktoranci pracują w UMCS - siedem osób, trzy w Politechnice Rzeszowskiej, jedna osoba w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i jedna w szkolnictwie średnim.

Naprawdę rządzi czas

Moja działalność na rzecz upowszechniania nauki może być podzielona na trzy części. Po pierwsze to oficjalna organizacyjna łącząca się z funkcjami uniwersyteckimi. To należy do obowiązków rektora. Po drugie to działalność w ramach Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Przez szereg lat byłem przewodniczącym Lubelskiego Okręgowego Komitetu Olimpiady Matematycznej. Za tę działalność otrzymałem Medal Komisji Edukacji Narodowej. Przez kilka lat byłem członkiem komitetu redakcyjnego popularnego czasopisma matematyczno-fizycznego „*Delta*". Przez osiem lat przewodniczyłem Oddziałowi Lubelskiemu PTM. W czerwcu 1993 zostałem wybrany prezesem PTM i funkcję tę pełnię przez trzy kadencje do dziś. Pracę na tym stanowisku mam zamiar zakończyć na XV. Zjeździe Matematyków Polskich 30 sierpnia 1999. Po trzecie wielokrotnie z chęcią zgadzałem się na prowadzenie różnych popularnych wykładów dla młodzieży i nauczycieli. Lubię to, ale nie zawsze czas pozwala. Do najtrudniejszych zaliczam dwa swoje wykłady „*o czymś z matematyki*" dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Za swoją działalność naukową wyróżniony zostałem nagrodą Polskiego Towarzystwa Naukowego dla młodych matematyków za rok 1968 oraz nagrodą naukową Wydziału Nauk Matematyczno-Fizyczno-Chemicznych i Geologo-geograficznych PAN w roku 1975. Ponadto wielokrotnie byłem nagradzany przez Ministra Edukacji Narodowej. Jestem odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Kazimierz Goebel

O swoim życiu naukowym prof. Kazimierz Goebel mówił 14 maja 1999 roku na III Posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego oddziału lubelskiego PAN. Wtedy też wygłosił niezwykle przystępny referat dla nie-matematyków na temat przestrzeni Banacha.

Tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji.

Curriculum vitae prof. Kazimierza Goebla

Kazimierz Goebel urodził się 21 października 1940 roku w Warszawie. Od 1965 roku żonaty z Hanną, mają syna Rafała. Magisterium z matematyki uzyskał w 1963 roku; doktorat z matematyki w 1967, habilitację z matematyki w 1971. Wszystkie stopnie otrzymał w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Od 1977 roku profesor nadzwyczajny, od 1988 zwyczajny.

W UMCS pracuje od 1963 roku. Pracował kolejno jako asystent, adiunkt, docent, profesor nadzwyczajny i profesor zwyczajny. Przez dwie trzyletnie kadencje był prorektorem UMCS. Od 1993 roku rektor uniwersytetu.

Członek Rady Naukowej Instytutu Matematyki Polskiej Akademii Nauk, członek Komitetu Matematyki PAN, przewodniczący Rady Naukowej Centrum Badań Nieliniowych J.P.Schaudera w Toruniu.

Promotor dwunastu doktorantów, z których czterech uzyskało stopień doktora habilitowanego. Recenzent w około 30 przewodach doktorskich i habilitacyjnych. Wielokrotny opiniodawca i superrecenzent w CK.

Autor trzech książek (z J.Banasiem „*Measures of noncompactness in Banach spaces*", Marcel Dekker, New York, 1980; z S.Reichem „*Uniform convexity, hyperbolic geometry and nonexpansive mappings*", Marcel Dekker, New York, 1984 i z W.A.Kirkiem „*Topics in metric fixed point theory*", Cambridge University Press, Cambridge, 1990) i ponad czterdziestu artykułów naukowych.

Pracował naukowo także za granicą. W latach 1971-72 w University of Iowa (10 miesięcy); w 1974 roku w University of Chicago (dwa miesiące), w latach 1981-83 w University of Southern California (18 miesięcy), w 1983 roku w Universita degli Studi di Milano (dwa miesiące), w 1988 roku w University of Iowa (12 miesięcy). Wielokrotnie był też zapraszany jako wykładowca na konferencje i seminaria naukowe w różnych krajach świata, przewodnicząc sesjom i wykładając na tzw. minikursach.

Od 1963 roku należy do Polskiego Towarzystwa Matematycznego, przez wiele lat był prezesem Oddziału Lubelskiego PTM, zaś od 1993 roku jest prezesem PTM. Jest członkiem American Math. Society, w European Math. Society reprezentuje Polskę w Radzie Towarzystwa. Należy też do Polskiego Towarzystwa Geograficznego i Klubu Polarnego.

Posiada wiele nagród i wyróżnień: odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej; laureat Nagrody Polskiego Towarzystwa Matematycznego dla Młodych Matematyków (1968) i

nagrody naukowej Wydziału Nauk Matematyczno-Fizyczno-Chemicznych i Geologogeograficznych PAN (1975). Wielokrotnie nagradzany przez Ministra Edukacji Narodowej, w tym za książkę „*Topics in metric fixed point theory*" – Cambridge University Press, Cambridge 1990.

Prof. Kazimierz Goebel jest kapitanem jachtowym żeglugi wielkiej, lubi podróżować, sport i grę w szachy.

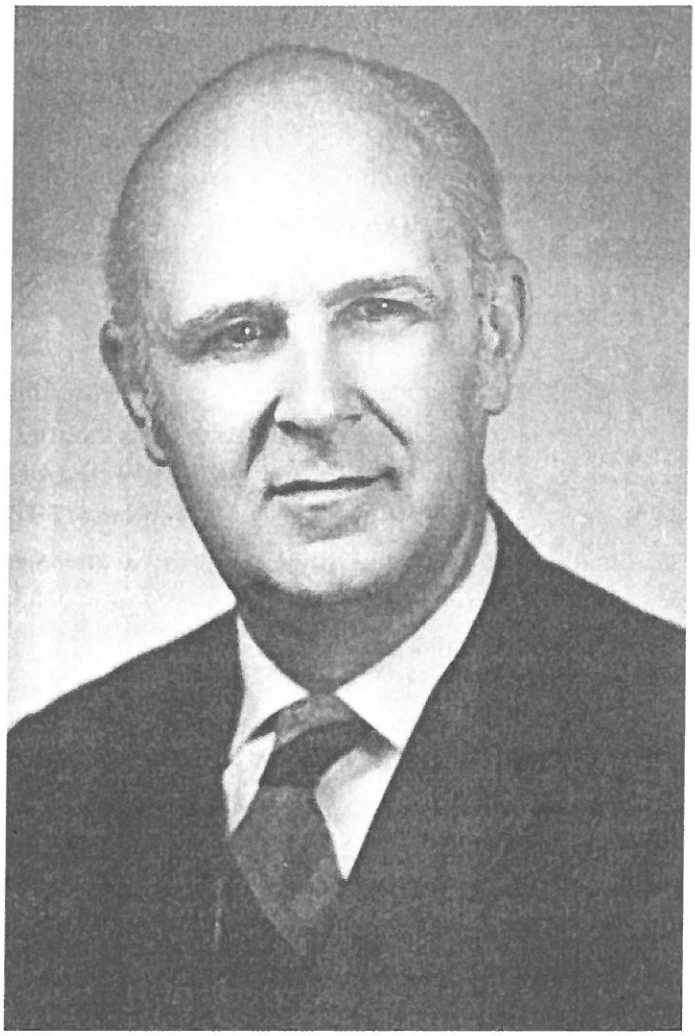

Wacław SZYBALSKI

Ostatnio gościliśmy w Lublinie profesora Wacława Szybalskiego z Uniwersytetu Wisconsin, członka zagranicznego PAN, doktora honoris causa UMCS i Uniwersytetu Gdańskiego. Prof. W. Szybalski zdobył światowe uznanie w wielu dziedzinach biologii, poczynając od genetyki komórek somatycznych, przez regulację bakteriofaga lambda, kończąc zaś na konstruowaniu narzędzi do analizy ludzkiego genomu. Powołał i redagował międzynarodowe czasopismo „*Gene*". W jego laboratorium szkolili się i pracowali uczeni z różnych kontynentów.

30 listopada 1998 r. na posiedzeniu Oddziałów Lubelskich PAN, Polskiego Towarzystwa Genetycznego i Polskiego Towarzystwa Biochemicznego prof. W. Szybalski wygłosił referat: "*High fidelity cloning and rapid sequencing of the large genomes*".

Wacław Szybalski urodził się we Lwowie w 1921 roku. Już jako student Lwowskiego Instytutu Technologicznego - w związku z brakiem w latach II wojny światowej tlenku glinu wysokiej jakości dla rozdziału chromatograficznego frakcji ropy naftowej - opracował dla tego celu metodę chromatografii bibułowej. Warto tutaj dodać, że chromatografię bibułową rozwinięto kilka lat później w Wielkiej Brytanii, zaś wynalazcy tej metody otrzymali Nagrodę Nobla. Takie były początki kariery naukowej Wacława Szybalskiego.

W latach 1945-49 pracuje na Politechnice Gdańskiej i uzyskuje tam tytuł naukowy doktora. Rok 1947 oraz lata 1949-50 spędził w Instytucie Technologii w Kopenhadze. W latach 1951-56 pracował w Laboratorium Cold Spring Harbor (USA). Wówczas właśnie tam formowały się zręby genetyki bakterii i wirusów. Pięć następnych lat pracował w Instytucie Mikrobiologii Uniwersytetu Rutgersa w New Brunswick a od 1960 roku jest profesorem onkologii w Uniwersytecie Wisconsin (USA).

Badania prowadzone przez W. Szybalskiego dotyczyły fizycznych, chemicznych i biologicznych właściwości kwasów nukleinowych, mechanizmu replikacji DNA, analizy molekularnej fagów a ostatnio analizy genomu ludzkiego.

Początkowo wiele uwagi poświęca zagadnieniom mutagenezy. Z Brysonem (*Science*, 1952) opracowuje metodę płytek gradientowych dla badań oporności bakterii na antybiotyki. Bada zagadnienia mutagenezy komórek ludzkich. Jako pierwszy zwraca uwagę na zależności między mutagenezą i onkogenezą. Pierwszy transformuje przy pomocy DNA komórki ludzkie.

Poważnym osiągnięciem prof. W. Szybalskiego było przebadanie zmian w DNA zachodzących po podstawieniu naturalnych zasad przez ich analogi, szczególnie 5-bromo- i 5-jododezoksyurydynę. Wyniki tych badań przyczyniły się do poznania

mechanizmów mutacji. W. Szybalski udowadnia, że DNA jest głównym miejscem aktywności promieniowania. Następnie wykazuje, że mechanizm replikacji ludzkiego DNA przebiega w sposób semikonserwatywny. Doniosłym jego osiągnięciem było opracowanie metody mapowania delecji i inwersji w DNA przy zastosowaniu mikroskopii elektronowej. Udoskonalił metodę wirowania w gradiencie chlorku cezu. Następnie wykazał, że sekwencje insercyjne są swoistymi "genami skaczącymi". Dużo uwagi poświęca zagadnieniom procesu transkrypcji; określa jego kierunek i terminację, bada zjawiska antyterminacji transkrypcji. Doświadczenia W. Szybalskiego (*Nature*, 1972; *Mol. Gen. Genet.*, 1973) antycypują - przyjęte po latach - pojęcie intronu.

Badania prof. Szybalskiego nad enzymami restrykcyjnymi, szczególnie nad modyfikacją ich specyficzności, mają istotne znaczenie dla inżynierii genetycznej (*Science*, 1988). Opracowuje nową metodę uzyskiwania oporności roślin na zakażenia wirusami. W tym celu stosuje geny wirusów roślinnych z negatywnymi mutacjami dominującymi w stosunku do zakażającego wirusa (*Gene*, 1991).

Ostatnio W. Szybalski ze swoim zespołem angażuje się z charakterystyczną dla niego energią w zagadnienia sekwencjonowania ludzkiego DNA. I w tej dziedzinie ma istotne osiągnięcia wprowadzając oryginalną technikę szybkiego sekwencjonowania dużych genomów.

Przed kilku laty recenzent jednego z projektów badawczych W.Szybalskiego pisze: "*at the age of 72, the applicant appears to be just entertaining his creative prime*".

Badania prof. Szybalskiego nad mechanizmem transkrypcji i jego kontrolą, biologią molekularną faga lambda, a także osiągnięcia w opracowywaniu i stosowaniu precyzyjnych metod genetycznych i molekularnych sprawiły, że stał się autorytetem w wielu dziedzinach współczesnej biologii. Jako wybitny specjalista jest zapraszany do wygłaszania referatów plenarnych na licznych międzynarodowych zjazdach. W uznaniu zasług staje się prof. W. Szybalski członkiem honorowym wielu Uczelni, Akademii i Towarzystw Naukowych. Dwa uniwersytety – UMCS i Uniwersytet Gdański - nadały mu tytuły doktora honoris causa. Został mianowany dożywotnim członkiem American Association for Advancement of Science, członkiem Duńskiej Akademii Nauk Technicznych, honorowym członkiem Włoskiego Towarzystwa Biologii Doświadczalnej, Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, Polish Medical Alliance-Chicago. W 1995 roku prof. W. Szybalski zostaje członkiem zagranicznym PAN. Otrzymuje szereg nagród i odznaczeń, m.in. Nagrodę Niemieckiej Akademii Wiedzy i Literatury (Mainz, Niemcy), Nagrodę

Alfreda Jurzykowskiego (USA), Hilldale Award, najwyższe odznaczenie Uniwersytetu Wisconsin, Złoty Medal G. Mendla nadany przez Czeską Akademię Nauk.

Powołał do życia i przez 20 lat redagował czasopismo "*Gene*", w którym publikowane są najnowsze osiągnięcia dotyczące klonowania i sekwencjonowania genów oraz ich struktury i funkcji.

Prof. W. Szybalski utrzymuje liczne kontakty z ośrodkami naukowymi całego świata, także polskimi. Kontakty z Polską polegają m.in. na udziale w zjazdach naukowych, wygłaszaniu referatów, pomocy w szkoleniu uczonych. W laboratorium prof. Szybalskiego przebywało na długoterminowych stażach ok. 65 osób z całego świata, a szczególnie Czechosłowacji, Węgier, Niemiec i z Polski, także z naszego ośrodka.

Opublikował ponad 360 prac doświadczalnych i przeglądowych. Poza własnymi badaniami oddziaływał na rozwój nauk biologicznych w Środkowo-Wschodniej Europie.

Rzadko się zdarza, aby jeden człowiek wniósł tyle do swojej dziedziny badań. Dorobek prof. W. Szybalskiego trudno ograniczać do zagadnień biologii molekularnej. Ma on przecież istotne osiągnięcia w dziedzinie genetyki bakterii i bakteriofagów. Jego szczegółowe badania nad regulacją ekspresji genów w stosunkowo prostym systemie faga lambda umożliwiło zrozumienie, jak komórki i organizmy kontrolują swój wzrost i rozwój.

Opracowywał metody wbudowywania analogów zasad organicznych do wirusów, bakterii i komórek zwierzęcych. Badał efekty zmian materiału genetycznego na funkcje biologiczne (szczególnie przy zwalczaniu nowotworów). Otrzymywał pierwsze mutanty w hodowlach tkankowych o określonym defekcie.

Prace prof. W.Szybalskiego zdobyły szerokie uznanie w świecie nauki. Stanowią istotny wkład do podstawowych zagadnień współczesnej biologii.

Wkład Wacława Szybalskiego do nauk biologicznych i technologii jest wyjątkowy ze względu na jego zakres, twórczość i ciągłość.

Zbigniew Lorkiewicz

Gene - numer specjalny

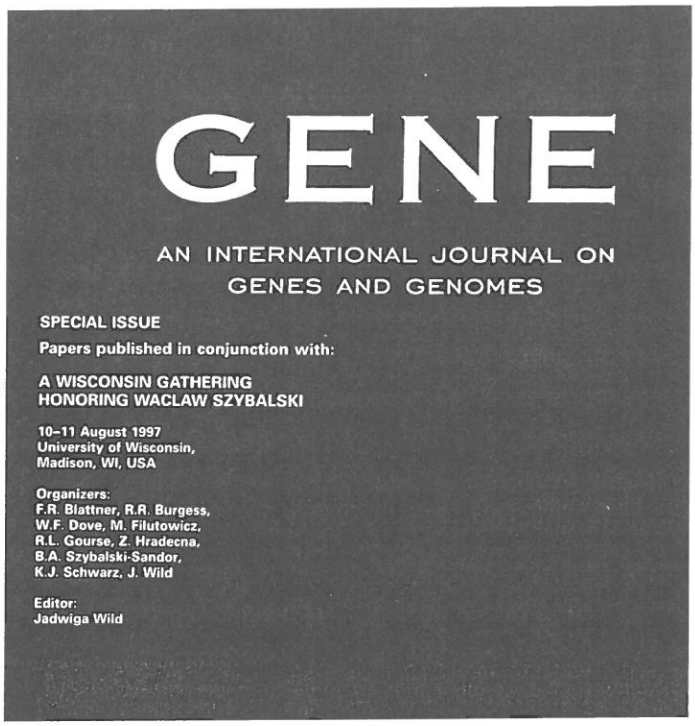
GENE

AN INTERNATIONAL JOURNAL ON GENES AND GENOMES

SPECIAL ISSUE

Papers published in conjunction with:

A WISCONSIN GATHERING HONORING WACLAW SZYBALSKI

10–11 August 1997
University of Wisconsin,
Madison, WI, USA

Organizers:
F.R. Blattner, R.R. Burgess,
W.F. Dove, M. Filutowicz,
R.L. Gourse, Z. Hradecna,
B.A. Szybalski-Sandor,
K.J. Schwarz, J. Wild

Editor:
Jadwiga Wild

Ubiegłoroczny, listopadowy numer „*Gene*", prestiżowego pisma naukowego zajmującego się strukturami genowymi, działaniem genów, badaniem genów i genomów w aspekcie ewolucyjnym, chromatyną, chromosomami i genomami - czyli mówiąc najogólniej wszystkim tym, co wiąże się z biologią molekularną, inżynierią genetyczną i biotechnologią - poświęcony jest praktycznie w całości osobie prof. Wacława Szybalskiego i badaniom związanym z jego naukowymi zainteresowaniami. Zawiera materiały z sympozjum, które odbyło się w Madison (USA) w sierpniu 1997 roku z okazji 75 rocznicy urodzin emerytowanego profesora Uniwersytetu Wisconsin Wacława Szybalskiego. Zatytułowane „A Wisconsin Gathering Honoring Waclaw Szybalski" sympozjum odbyło się bezpośrednio po 52 (corocznej) konferencji nt. genetyki molekularnej bakterii i fagów (52nd Annual Meeting on the Molecular Genetics of Bacteria and Phages) mającej miejsce także w Madison w sierpniu.

Ten specjalny numer czasopisma „*Gene*" honoruje dorobek naukowy prof. Szybalskiego; jak przypomina wydawca pisma, Jadwiga Wild, 20 lat temu właśnie prof. Szybalski tworzył „*Gene*". Referaty z sympozjum numer specjalny grupuje w sześciu sekcjach, odzwierciedlających główne kierunki badań prof. Szybalskiego:

1. Genomy (temat obecnych zainteresowań prof. Szybalskiego);
2. Bakteriofagi i wirusy (wraz z „ukochanym" przez prof. Szybalskiego fagiem lambda);
3. Skaczące geny i plazmidy;
4. Genetyka Prokariota;
5. Restrykcja i metylacja;
6. Genetyka molekularna roślin, zwierząt i ludzi.

Należy zauważyć, że listopadowy numer „*Gene*" zamyka wspomnienie o prof. Karolu Taylorze (1928-1997) autorstwa prof. Wacława Szybalskiego.

JP

Gene, An International Journal On Genes And Genomes, vol. 223 (1998).

Państwowy Instytut Weterynaryjny

Państwowy Instytut Weterynaryjny jest jednostką badawczo-rozwojową Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej o ponad 50-letniej tradycji. Powołany został do życia jako samodzielna instytucja naukowa w 1945 roku w miejsce Wydziału Weterynaryjnego, będącego wówczas częścią Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

W pierwszych latach powojennych Instytut zajmował się głównie produkcją biopreparatów i leków weterynaryjnych oraz diagnostyką chorób zwierząt, a w mniejszym stopniu działalnością naukową. Po przekazaniu działu produkcji do utworzonych w 1952 roku zakładów przemysłu bioweterynaryjnego, a następnie, po oddzieleniu się istniejących przy Instytucie zakładów higieny weterynaryjnej, zostały stworzone warunki do skupienia wysiłku Instytutu na pracy naukowej.

Z biegiem lat następował coraz intensywniejszy rozwój badań naukowych i wzrastał poziom wykonywanych w Instytucie prac. Przyczyniły się do tego nie tylko zakupy nowoczesnej aparatury badawczej i urządzeń, ale przede wszystkim rozwój wysoko wykwalifikowanych zespołów badawczych, czemu sprzyjały żywe kontakty z wiodącymi na świecie ośrodkami naukowymi.

Zgodnie ze statutem na Państwowym Instytucie Weterynaryjnym spoczywa obowiązek opracowywania podstaw naukowych ochrony zdrowia zwierząt, profilaktyki chorób odzwierzęcych, toksykologii, higieny żywności pochodzenia zwierzęcego i ochrony środowiska. Ponadto do jego zadań należą dokształcanie podyplomowe w dziedzinach objętych działalnością Instytutu, prowadzenie szkolenia specjalizacyjnego, wykonywanie specjalistycznych badań diagnostycznych, analitycznych i monitoringowych, kontrola urzędowa i badania przedrejestracyjne weterynaryjnych preparatów biologicznych, doradztwo naukowe dla administracji weterynaryjnej i lekarzy praktyków, zwłaszcza w zakresie chorób zakaźnych i higieny żywności, oraz upowszechnianie wyników badań naukowych i współdziałanie w zastosowaniu ich w praktyce.

Zadania te w istotny sposób determinują tematykę naukową Instytutu i dlatego koncentruje się ona w głównej mierze na sprawach związanych z etiologią, patogenezą, diagnostyką i profilaktyką chorób zakaźnych i pasożytniczych,

patofizjologią (w tym patofizjologią układu rozrodczego i gruczołu mlekowego), toksykologią zwierząt i pasz, ochroną radiologiczną oraz higieną i toksykologią żywności pochodzenia zwierzęcego.

Wymienione obszary badań określiły strukturę organizacyjną Instytutu. Powstały więc zakłady i pracownie reprezentujące poszczególne dyscypliny naukowe jak bakteriologia, wirusologia, biochemia, parazytologia z chorobami inwazyjnymi, patologia, fizjopatologia, toksykologia i farmakologia, radiobiologia, biotechnika rozrodu czy higiena żywności zwierzęcego pochodzenia; zakłady zajmujące się chorobami poszczególnych gatunków zwierząt (bydło, owce, konie, trzoda chlewna, drób, zwierzęta mięsożerne i futerkowe, ryby i pszczoły) oraz zakłady prowadzące badania nad niektórymi ważnymi dla hodowli zwierząt chorobami jak pryszczyca, gruźlica czy bruceloza.

Z wymienionych wyżej problemów najwięcej uwagi poświęca się chorobom zakaźnym, a zwłaszcza chorobom wirusowym. Prowadzone są badania podstawowe, wzbogacające nauki weterynaryjne o nowe dane, a także badania o charakterze wdrożeniowym zmierzające do opracowania nowych lub doskonalenia już istniejących metod diagnostycznych i zasad immunoprofilaktyki. W coraz większym zakresie wykorzystywane są tu metody oparte na osiągnięciach biologii molekularnej i inżynierii genetycznej.

W ciągu ostatnich lat, dzięki wprowadzeniu do praktyki opracowanych w Instytucie testów immunoenzymatycznych (ELISA) uzyskano znaczący postęp w rozpoznawaniu, między innymi, enzootycznej białaczki bydła, pryszczycy, brucelozy, pomoru klasycznego świń; choroby Aujeszky'ego, grypy koni, choroby Derzsy'ego, krwotocznej choroby królików i zajęcy, zakażeń parwowirusowych u zwierząt mięsożernych, zakażeń pneumowirusowych u kur i indyków czy gzawicy bydła. W diagnostyce wirusologicznej coraz częściej wykorzystywane są także metody z użyciem przeciwciał monoklonalnych oraz niezwykle czuła i swoista technika oparta na tzw. reakcji polimeryzacji łańcuchowej (PCR). Wysoka kompetencja Instytutu w zakresie diagnostyki wirusologicznej była podstawą powołania w nim ośrodka referencyjnego Międzynarodowego Urzędu ds. Epizootii (OIE) dla diagnostyki zakażeń pestiwirusami, który prowadzi monitoring w kierunku pomoru klasycznego świń.

W celu poprawy immunoprofilaktyki swoistej niektórych chorób zakaźnych, w ostatnim czasie opracowano technologie produkcji szczepionek przeciw zakaźnemu zanikowemu zapaleniu nosa u świń, zakaźnemu zapaleniu płuc i opłucnej świń, bezmleczności poporodowej u loch, zakażeniom parwowirusowym u świń i zwierząt

mięsożernych, chorobie krwotocznej królików, chorobie Aujeszky'ego u świń, zwierząt mięsożernych i zwierząt futerkowych, kolibakteriozie prosiąt, grypie i schorzeniom grypopodobnym u koni oraz chorobie Derzsy'ego u gęsi i kaczek piżmowych.

Od kilku lat Instytut odgrywa wiodącą rolę w zwalczaniu wścieklizny u zwierząt dziko żyjących. Udział Instytutu w tej akcji polega na opracowywaniu założeń wykładania doustnej szczepionki przeciw wściekliźnie i określaniu skuteczności szczepień.

Z badań o charakterze podstawowym warto wspomnieć o pracach nad wpływem czynników środowiskowych na syntezę DNA w komórkach zwierzęcych zakażonych wirusem białaczki bydła, a także o próbach uzyskania glikoproteiny 51 wirusa enzootycznej białaczki bydła w bakulowirusowym systemie ekspresyjnym i określenia wpływu wirusa nabytego braku odporności u bydła (BIV) na patogenezę zakażenia wirusem białaczki bydła. Podejmowane są również próby poszerzenia naszej wiedzy o budowie antygenowej pałeczek *Pasteurella multocida,* wyizolowanych od bydła i drobiu, poprzez analizę białek tworzących błonę zewnętrzną tych drobnoustrojów, poznania roli *Ornithobacterium rhinotracheale* w patologii układu oddechowego u drobiu oraz wykorzystania hodowli komórkowej do określania chorobotwórczości pałeczek *Salmonella.*

W zakresie chorób niezakaźnych zajmowano się profilaktyką chorób niedoborowych, szczególnie w odniesieniu do niedoborów miedzi, manganu i selenu u bydła pochodzącego z terenów ubogich w składniki mineralne, patofizjologią przewodu pokarmowego u przeżuwaczy, wpływem endotoksyny pałeczki okrężnicy na wchłanianie glukozy w jelicie cienkim u nowo narodzonych cieląt oraz wykorzystaniem hipertonicznego roztworu chlorku sodowego w wyrównywaniu niedoboru objętości krwi krążącej w przebiegu wstrząsu. Badano także wpływ niedoboru cynku w diecie na popęd płciowy i jakość nasienia u ogierów.

W badaniach nad chorobami układu rozrodczego, zaburzeniami w rozrodzie i chorobami gruczołu mlekowego zajmowano się wpływem flory bakteryjnej na jakość nasienia ogierów, nowymi metodami leczenia zapaleń gruczołu mlekowego i macicy u krów z wykorzystaniem preparatów stymulujących układ odpornościowy, doskonaleniem metod postępowania przy pozyskiwaniu i przenoszeniu zarodków bydła oraz metodami poprawy stanu higienicznego mleka. Opracowano i wdrożono do praktyki metody diagnostyki i swoistej profilaktyki choroby mętwikowej i otrętu u bydła, co pozwoliło na szybką likwidację tych chorób u buhajów w stacjach unasieniania.

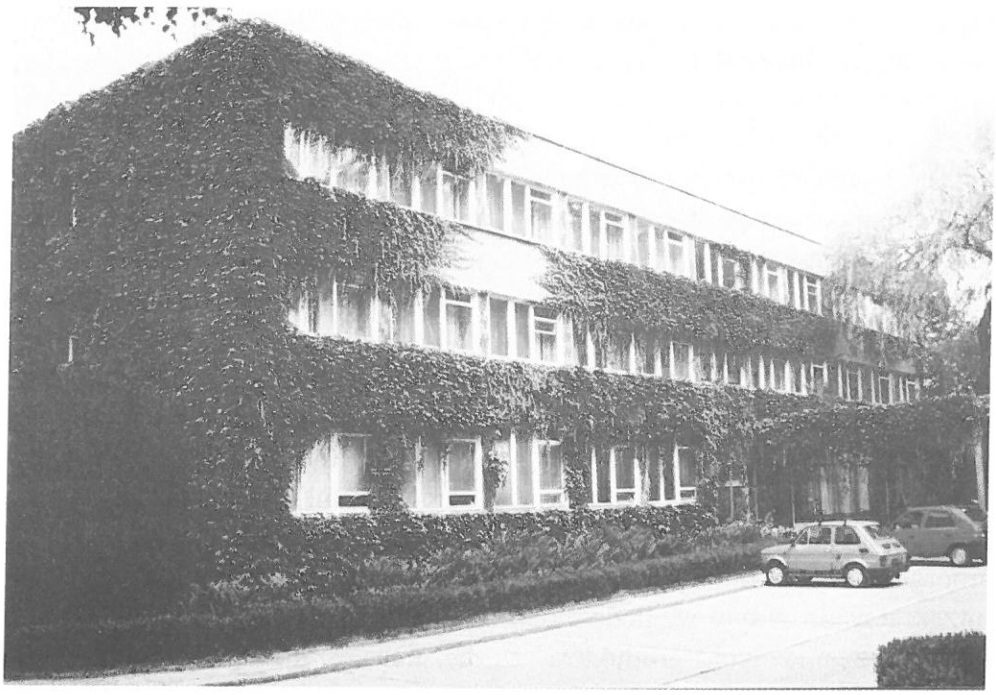

Siedziba Instytutu.

Czytelnia Instytutu.

Przy omawianiu prac z zakresu toksykologii weterynaryjnej należy przypomnieć, że od wielu lat Instytut prowadzi badania o charakterze monitoringowym nad występowaniem pozostałości chemicznych i leków w tkankach i narządach zwierząt rzeźnych, żywności i paszach. Opracowano i zorganizowano ogólnokrajowy system badania tych pozostałości, który został zintegrowany z wymogami Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych. Wyniki badań monitoringowych pozwalają na pełną ocenę stopnia skażenia zwierząt i żywności i stanowią podstawę do podejmowania decyzji sanitarnych i administracyjnych. Wyrazem uznania dla działalności Instytutu w tym zakresie było powołanie w nim laboratorium referencyjnego FAO do badania pozostałości chemicznych i toksykologii weterynaryjnej. Przykładowo, w ostatnim czasie określano zawartość insektycydów chloroorganicznych, polichlorowanych bifenyli, nitrozoamin i metali toksycznych w wędlinach, zwracając przy tym uwagę na dość powszechne występowanie w nich, choć stosunkowo w niskich stężeniach, N-nitrozoamin oraz oceniono stopień skażenia mleka i jego przetworów pestycydami chloroorganicznymi, mikotoksynami i pierwiastkami toksycznymi stwierdzając, że nie przekracza on w tym względzie obowiązujących w Polsce limitów i daje podstawę do uznania tych produktów za bezpieczne dla konsumenta. Ponadto opracowano szereg metod analitycznych do oznaczania pozostałości niektórych leków w płynach ustrojowych i tkankach, a także pozostałości mikotoksyn w zbożach oraz mieszankach i koncentratach paszowych.

Badania z zakresu higieny żywności pochodzenia zwierzęcego zmierzają do poprawy stanu sanitarnego środków spożywczych poprzez ograniczanie występowania w nich drobnoustrojów chorobotwórczych dla człowieka oraz pozostałości związków azotowych, antybiotyków, hormonów i tyreostatyków. Analizowano tu, między innymi, wpływ niektórych czynników fizycznych, chemicznych i biologicznych na namnażanie się i przeżywalność w mleku i produktach mlecznych chorobotwórczego drobnoustroju *Listeria monocytogenes* oraz opracowano metody do oznaczania pozostałości hormonów anabolicznych w mięśniach, krwi i moczu, do wykrywania pałeczek *Salmonella* na powierzchni tuszek drobiowych, przy wykorzystaniu filtrów membranowych, i do identyfikacji żywności konserwowanej jonizującym promieniowaniem gamma. Podobnie jak w przypadku toksykologii, prowadzony jest tu systematyczny monitoring w kierunku obecności w mięsie, mleku i ich przetworach pozostałości wymienionych wyżej substancji, który na bieżąco dostarcza informacji o stanie sanitarnym tych produktów. Informacja taka jest bezwzględnie wymagana przez importerów naszej żywności.

Swoje osiągnięcia naukowe Instytut upowszechnia głównie poprzez publikacje w czasopismach naukowych, ale także w formie instrukcji diagnostycznych, wytycznych postępowania, metodyk analitycznych i norm, oraz ekspertyz i opinii.

Stanowi to cenną pomoc w działalności administracji weterynaryjnej, lekarzy wolno praktykujących i weterynaryjnych laboratoriów diagnostycznych.

Bardzo istotną formą upowszechniania osiągnięć naukowych Instytutu, jak również najnowszych zdobyczy nauk weterynaryjnych na świecie, są szkolenia podyplomowe i specjalizacyjne prowadzone w Weterynaryjnym Centrum Kształcenia Podyplomowego z zakresu chorób poszczególnych gatunków zwierząt, diagnostyki i analityki laboratoryjnej, weterynaryjnej inspekcji sanitarnej i administracji. W Instytucie, pod auspicjami Unii Europejskiej, FAO i WHO, odbywa się również szkolenie lekarzy weterynarii z Europy Środkowo-Wschodniej.

Ważną dziedziną działalności Instytutu jest organizowanie konferencji naukowych. Rokrocznie w Instytucie organizuje się około 30 konferencji, sesji i seminariów. Przykładem takiej działalności było zorganizowanie w listopadzie ubiegłego roku, przy współudziale lubelskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk, konferencji naukowej poświęconej roli biotechnologii w naukach weterynaryjnych. W czasie konferencji przedstawiono referaty o wkładzie Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w rozwój nauk weterynaryjnych (prof. Marian Truszczyński), o zagrożeniach wynikających z obecności prionów w tkankach zwierząt i w produktach żywnościowych zwierzęcego pochodzenia (prof. Magdalena Fikus) i o zastosowaniu biotechnologii w ochronie zdrowia zwierząt (prof. Andrzej Płucienniczak). Ponadto zespoły pracowników Państwowego Instytutu Weterynaryjnego przedstawiły pięć referatów, w których omówiono zastosowanie niektórych metod biologii molekularnej w badaniu zmienności wirusów (prof. Jan F. Żmudziński, dr Jerzy Rola, dr Mirosław Polak i lek. wet. Marcin Smreczak), wykorzystanie biologii molekularnej w diagnostyce i profilaktyce chorób zakaźnych świń (prof. Zygmunt Pejsak, dr Iwona Markowska-Daniel, dr Andrzej Lipowski i dr Tomasz Stadejek), postęp w diagnostyce i immunoprofilaktyce chorób wirusowych zwierząt mięsożernych i królików (doc. Beata Marchewka-Mizak) oraz zastosowanie metod biotechnologicznych w badaniach nad wirusem enzootycznej białaczki bydła (doc. Jacek Kuźmak i doc. Michał Reichert). W konferencji uczestniczyło ponad 80 osób.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że działalność naukowa, wdrożeniowa i upowszechnieniowa Państwowego Instytutu Weterynaryjnego współtworzy warunki dla praktycznego funkcjonowania służby weterynaryjnej, zwiększa efektywność jej pracy i przyczynia się w sposób znaczący do utrzymania pomyślnej sytuacji zdrowotnej w pogłowiu zwierząt w kraju, zmniejszania ryzyka pojawiania się chorób odzwierzęcych i dostarczania na rynek żywności o właściwym standardzie jakościowym i higienicznym.

Jacek Roszkowski

Jestem księdzem szczęśliwym

Magnificencjo, Księże Rektorze, Wysoki Senacie, Ekscelencje, Księża Biskupi, Dostojni Goście!

W tak dostojnym birecie na głowie, w uroczystej todze, na oczach wybitnych profesorów wybitnej uczelni zaczynam od słów Fredry: „*Znowu ta bestyja, co mi język w trąbkę zwija*". Oczywiście tą bestyją jest onieśmielenie wobec niezwykłej sytuacji w jakiej się znalazłem. Ten, kto pisze wiersze czuje się czasem ubogim krewnym przy spotkaniu z ludźmi nauki, tymczasem właśnie oni okazali tyle życzliwości wierszom a więc Bóg zapłać.

Pisanie wierszy jest sprawą wstydliwą czasem; czasem słabością. Nieraz się w szkole palcami wytyka takich, co to piszą wiersze. A dlaczego pisze się wiersze? Dlatego, że temu kto je pisze wydaje się, że ma coś bardzo ważnego, osobistego do powiedzenia, tak ważnego, że trzeba ocalić i zapisać.

Zostałem księdzem w najgorszym czasie stalinowskim. Uważałem, że właśnie wtedy trzeba być księdzem, pisać wiersze o Bogu. I wbrew wszystkim zagrożeniom i pogróżkom już jestem 50 lat księdzem, a chciałbym trochę dłużej. Jestem księdzem szczęśliwym, więc i wiersze moje nie mogą być nieszczęśliwe.

Ponieważ jestem już leciwy, to znaczy otoczony pleśnią, grzybami i honorami, powiem kilka słów, co chcę w tych wierszach powiedzieć. Niektórzy widzą w nich tylko biedronki, sikorki, motyle ale chyba nie o to tu chodzi. Myślę, że mamy w Polsce bardzo wielką poezję religijno-patriotyczną ale nie mamy za dużo liryki religijnej. Tak mi się wydaje. Tak się złożyło, że przeżywaliśmy ciężkie doświadczenia, rozbiory, przegrane powstania, ponurą okupację niemiecką, smutnej pamięci komunizm. U nas zawsze rozgrywa się kolejna część „*Dziadów*".

Przypominam sobie z czasów stanu wojennego jeden z dyskretnych wieczorów poetyckich w Warszawie, kiedy mówiono wiersz „M*atka Boska trzyma na kolanach zabitego robotnika*". Ale muszę powiedzieć, że ja nie potrafię takich wierszy pisać choć bardzo szanuję poezję patriotyczną. Napisałem tylko jeden wiersz tego rodzaju: „*Teraz się rodzi poezja religijna/ co krok nawrócenia/ lepiej nie mówić kogo nastraszył/ buldog sumienia/ ale Ty co świecisz w oczach jak w Ostrej Bramie/ nie zapominaj/ że pisząc wiersze byłem Ci wierny/ w czasach Stalina*".

Nie bardzo zdolny do pisania wierszy patriotycznych zrozumiałem, że mam pisać o Bogu, bo to jest ta religijna liryka, a o Bogu pisze się chyba tylko językiem paradoksu: *„Kto Boga stworzył/ uczeń zapytał/ ksiądz dał się przyłapać/ poczerwieniał nie wie/ A Bóg/ chodzi jak po Tatrach w niebie/ tak wszechmogący że nie stworzył siebie"*.

Bóg jest niezwykły: wszechmogący, a nie wszystko może. Dał człowiekowi wolną wolę, więc prosi go o miłość. Wszechmogący, a szuka człowieka, żeby nim się posłużyć. I to jest chyba ta niesłychana inspiracja ciągła, ta niezwykłość Boga, do pisania o Bogu. Ten sam Bóg jest taki prosty w wierszach Karpińskiego: *„Ledwie oczy przetrzeć zdołam/ - wciąż do mego Pana wołam,/ do mego Boga na niebie/ i szukam Go wkoło siebie"*.

Zachwyca mnie wciąż Ewangelia i wciąż coraz bardziej. Zawsze urzekała mnie jej pogoda, jej realizm. Spotykamy tu trędowatych, opętanych, ślepych, ale wszystko jest radosną nowiną. Dowiadujemy się, że cierpienie nie jest nieszczęściem ale może być wiernością okazaną Bogu niewidzialnemu. W Ewangelii dowiadujemy się, że Jezus przyjął niezawinione cierpienie, nadał mu sens. W Ewangelii cierpienie zawsze ma sens, jest świadectwem miłości. Gdyby nie cierpienie to nikt by nie wiedział, na ile ktoś kogoś kocha. Świat dzisiejszy chce nas przekonać o bezsensowności cierpienia. I uważa za swoje odkrycie myśl głoszącą, że jedynym heroizmem jest udźwignąć cierpienie po bohatersku. Ale ile jest w tym ludzkiej pychy i tej paskudnej wiedzy, która chce zabić nadzieję.

Z Ewangelii wiemy, że śmierć nie jest katastrofą w niewłaściwym miejscu ale spotkaniem z Bogiem, który jest nam bliski, bo przeżył nasze ludzkie życie. Krzyż nie jest tylko znakiem cierpienia, krzyż jest znakiem miłości. Z dwóch pytań: w jaki sposób Jezus cierpiał i dlaczego? – to drugie jest bardziej istotne.

We mszy św. słyszymy m.in.: *„Gdy dobrowolnie wydał się na mękę..."*. Ale nie po to, by się męczyć dla przeżywania samej męki, ale by oddać się w ręce kochającego Ojca, całkowicie zaufać Jego miłości i dźwigać wszystkie jej konsekwencje.

Ewangelia jest nadzieją przeciw rozpaczy. Chciałbym pisać właśnie takie wiersze, które by się rozpaczy przeciwstawiły; one są potrzebne w dzisiejszym świecie.

Urzekają mnie psalmy brewiarzowe, z którymi codziennie przebywam. Są one prawdziwą, czystą poezją religijną, poezją miłosną, w której odnajdujemy w miłości do Boga te same przeżycia ludzkiej miłości, jak radość, smutek, zwątpienie, rozpacz, samotność, zachwyt. Cóż to za ożywienie serca, które pragnie pisać o Bogu.

Podziwiam wspaniałą przyrodę z jej tajemnicą niezawinionego cierpienia. Lubię czytać dawną literaturę, odnajduję w niej naturalny, niezbuntowany język ładu i spokoju. Czytam często wiersze poetów baroku: Karpińskiego, ks. Baki i późniejszych, np. Syrokomlę, Lenartowicza.

W dzisiejszych czasach mówimy o tzw. postmodernizmie, który głosi, że wszystko jest względne i niektóre słowa - ważne dla człowieka - straciły ważność, jak *wartości, grzech, zbawienie*. Kto jak kto, ale ten, kto pisze wiersze, może ożywić język szukając nowych słów. Zamiast *wartości* może powiedzieć *to, co dla mnie jest ważne*, zamiast *grzech - zdrada Jezusa, mojego przyjaciela*, zamiast *Odkupienie – ratunek od rozpaczy*. Ile zależy od sposobu mówienia i nazywania.

Myślę, że przed tym, kto próbuje pisać wiersze jest wielkie zadanie do wykonania. Piszę językiem niedzisiejszej poezji i niedzisiejszej krytyki literackiej. Lubię wiersze serdecznie niemodne i szczęśliwie zapóźnione. Tęsknię za humorem, który uczy pokory, pozwala śmiać się z samego siebie, ratuje od patosu, tak bliskiego dawnym wierszom religijnym, pozwala nawet na dramat spojrzeć z uśmiechem.

„Bałem się oczy słabną - nie będę mógł czytać/ pamięć tracę - pisać nie potrafię/ drżałem jak obora którą wiatr kołysze/ - Bóg zapłać Panie Boże bo podał mi łapę/ pies co książek nie czyta i wierszy nie pisze". „Chcą się dowiedzieć czegoś więcej o mnie/ pisma pobożne dostojne/ A więc:/ Mam dwie ręce lewą i prawą/ dwie nogi kulawe/ wariatki, co poszły na wojnę/ a poza tym/ pod koniec wieku/ wiersze spokojne". „Chociaż człowiek na starość straszy ludzi swoim wyglądem/ chociaż stawiam nogę jak mogę/ jak najszybciej i pomału/ -od zawału do zawału/ to jednak chciałbym naprawdę być pogodny".

Pytają mnie nieraz czy wiersze nie przeszkadzają w powołaniu kapłańskim. Odpowiadam nie wprost. Bóg nie przekazał swego Objawienia przez tekst naukowy. Uświęcił wszystkie literackie rodzaje, dzięki czemu przekaz wiary jest bardziej osobisty, nie abstrakcyjny. Psalmy nie są sztuką o Panu Bogu ale integralną częścią Objawienia. Człowiek stary, piszący wiersze, otwiera drogę młodszym, którzy po nim przyjdą i będą pisać lepiej i mądrzej.

Na zakończenie chcę podziękować czcigodnym władzom uczelni za szczęście, jakie mnie spotkało za jeszcze jeden dzisiejszy dzień pełen Bożej łaski i ludzkiej dobroci.

Mowę, którą ks. Jan Twardowski wygłosił 22 kwietnia w auli uniwersyteckiej KUL podczas uroczystości odebrania doktoratu honoris causa spisał z taśmy magnetofonowej JP.

Ksiądz Jan Twardowski urodził się 1 lipca 1915 roku w Warszawie. W 1936 roku uzyskał świadectwo dojrzałości w Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym im. Czackiego w Warszawie. W 1937 rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie a w 1943 w Seminarium Duchownym w Warszawie. W roku 1947 ukończył studia polonistyczne a w roku następnym przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1948-52 był wikariuszem w Żbikowie koło Pruszkowa, potem w parafiach warszawskich. Od 1959 roku jest rektorem kościoła sióstr wizytek w Warszawie.

Opublikował m.in.: *Powrót Andersena* (1937), *Znaki ufności* (1970), *Niebieskie okulary* (1980), *Który stwarzasz jagody* (1980), *Nie przyszedłem pana nawracać* (1985), *Na osiołku* (1985).

Książki ks. Twardowskiego przełożono m.in. na albański, angielski, flamandzki, francuski, hebrajski, niemiecki, rosyjski, słowacki.

Otrzymał m.in. Nagrodę Literacką Polskiego PEN-Clubu (1980), Nagrodę Fundacji Alfreda Jurzykowskiego (1985), Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki (1997), Nagrodę Wydawców Katolickich Feniks'99, Medal im. Janusza Korczaka (1980), Order Uśmiechu (1996).

Uroczysta ceremonia nadania tytułu doktora honoris causa KUL odbyła się 22 kwietnia 1999 roku. Ks. Jan Twardowski jest 46 honorowym doktorem KUL.

Czy fizyka to nauka humanistyczna?

Fizyka jako nauka humanistyczna - to temat wykładu, jaki 6 maja wygłosił ks. prof. Józef Życiński w auli gmachu fizyki UMCS. Temat intrygujący i prowokujący - nic więc dziwnego, że duża sala zapełniła się do ostatniego miejsca. Przybyli nie tylko profesjonalni fizycy. Na sali dostrzegliśmy licznych przedstawicieli innych dyscyplin (ale głównie przyrodniczych). Byli m.in. prof. Nikodem Grankowski - biolog molekularny (a obecnie nowy dziekan Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS) i prezes lubelskiego oddziału PAN prof. Zbigniew Lorkiewicz.

Wykład ks. prof. Józefa Życińskiego odbył się w ramach 591 posiedzenia lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Zapewne sama osoba prelegenta wzbudziła wielkie zainteresowanie. Od lat 70. ks. Józef Życiński znany jest jako wybitny uczony i publicysta; od dwóch lat jest metropolitą arcybiskupem lubelskim (wcześniej przez siedem lat był biskupem diecezji tarnowskiej). Jest autorem kilkudziesięciu książek naukowych i popularnonaukowych, wydawanych w Polsce i zagranicą. O jego pozycji w Kościele świadczy i to, że w październiku ubiegłego roku wraz z kardynałem Josephem Ratzingerem prezentował w Rzymie najnowszą encyklikę papieża Jana Pawła II „*Fides et Ratio*" (*Wiara i rozum*).

Abp Józef Życiński nawiązał w swoim godzinnym wykładzie do sławnej (dziś można rzec - już „klasycznej") książki C.P. Snowa „*Two Cultures*". Pesymistyczny wydźwięk tej książki wyraża się w konstatacji, że kultury humanistyczna i przyrodnicza są coraz bardziej rozdzielone, przedstawiciele różnych dyscyplin coraz mniej potrafią ze sobą rozmawiać; po prostu coraz mniej się rozumieją. I „winę" za taki stan rzeczy ponoszą jednak częściej humaniści.

Według ks. prof. Życińskiego fizyka jest jednak (także) nauką humanistyczną. Przede wszystkim dlatego, że inspiruje najważniejsze dla ludzkiej egzystencji pytania, np. o matematyczność przyrody (choćby taki problem: dlaczego można wyliczyć ruchy ciał niebieskich na papierze, bez obserwacji, wystarczy dysponować dobrą teorią?), o uniwersalność praw przyrody, rozważa problem *creatio ex nihilo* (czy „nic" to jednak „coś" - np. prawa logiki, struktury matematyczne?).

Z wielu problemów fizyki wyrastają wprost kwestie filozoficzne – uważa abp Józef Życiński. A wielcy uczeni, jak Einstein czy Weizsäcker wprowadzili „*nowy styl uprawiania refleksji fizycznej*". Podobną tematyką zajmuje się przyjaciel abp. Józefa Życińskiego, jeden z najwybitniejszych współczesnych kosmologów, ks. Michał Heller. Niedawno opublikował książkę zatytułowaną: „*Czy fizyka jest nauką*

humanistyczną?" (Tarnów, 1998). I wyszło na to, że fizyka uprawniana przez artystów tej dyscypliny (a nie rzemieślników, choć ks. prof. Heller docenia trud „rzemieślniczej" pracy uczonych) jest jak najbardziej nauką humanistyczną. Może nawet bardziej niż niektóre tzw. dyscypliny humanistyczne. Podobne wnioski można wysnuć z prelekcji ks. prof. Józefa Życińskiego.

Jan Pleszczyński

Człowiek - nauka - komputer

***Jan Pleszczyński:* Panie Profesorze, czy współczesny człowiek nie za bardzo ufa komputerom?**

Prof. Michał Kleiber: Nikt dzisiaj nie kwestionuje faktu, że komputery są przydatne, prawie każdy wykształcony człowiek w swojej pracy zawodowej styka się z komputerem, młodzi ludzie w ogóle nie wyobrażają sobie bez niego życia, zaś starsi często mają zrozumiałą wobec komputera rezerwę. To jest naturalne. Ale faktem jest również, że komputery nie są „przyjazne użytkownikowi". To taki termin, którego dzisiaj nieraz się nadużywa; teraz wszyscy, którzy chcą sprzedać cokolwiek, np. jakiś program, mówią że jest on *user friendly*, czyli przyjazny użytkownikowi. Generalnie zaś jest tak, że komputery wcale nie są użytkownikowi przyjazne: każdy człowiek ma z nimi niezliczone kłopoty, zarówno ten, który siada przy nich pierwszy raz jak i ten, który siada po raz tysięczny. Z komputerami są zawsze wielkie problemy. Wynikają z bardzo prostej przyczyny, mianowicie z tej, że „mówią" one w innym języku, mówią symbolicznie, a więc problemem człowieka jest nauczenie się tej specyficznej komunikacji. Na razie to człowiek musi nauczyć się języka komputera. Mam nadzieję, że w przyszłości to komputer będzie się uczył naszego języka. Wtedy to wszystko będzie prostsze i bardziej człowiekowi przyjazne.

Reasumując: absolutnie nie kwestionuję przydatności komputerów; przeciwnie, one są dzisiaj absolutnie niezbędne. Natomiast z całą pewnością zasadne jest pytanie o przyszłość i o znaczenie komputerów w życiu człowieka. Można sobie wyobrazić, że „przyjazność" komputerów będzie rosła, można równie dobrze wyobrazić sobie jednak sytuację, w której komputery będą w pewnym sensie odgrywać negatywną rolę w rozwoju społecznym.

Wydaje się jednak niepodważalne, że praca z komputerem jest sensowna, bo tak jak wcześniej powiedziałem, komputery są absolutnie przydatne; to bardzo ważne, że człowiek współpracując z komputerem uczy się go jednocześnie, poznaje jego możliwości.

Generalnie: jeśli mamy pozytywny stosunek do rozwoju społecznego to powinniśmy mieć także zaufanie w stosunku do siebie i wierzyć, że będziemy komputer wykorzystywać dla dobra społecznego a nie dla zła. W istocie nie ma tu

wielkiej etycznej różnicy pomiędzy pracą związaną z komputerem a np. pracami związanymi z wojskiem, by nie mówić już o sztandarowym przykładzie Alfreda Nobla i dynamitu.

Ale czy komputery nas kiedyś nie zawiodą? Tak bardzo, że staniemy się wobec ich mocy bezbronni?

Komputer nie powinien oczywiście być traktowany jako alternatywa dla innych metod postępowania; powinien być traktowany wyłącznie jako medium komplementarne. Komputer powinien wspomagać człowieka w tych obszarach, gdzie robi to dobrze. Na przykład dobrze przetwarza szybko powtarzalne operacje i lepiej to robi od człowieka. Natomiast wszędzie tam, gdzie potrzebne są z jednej strony twórcze myślenie, z drugiej zaś kontrola tego wszystkiego co się dzieje, osadzenie badań w jakimś szerszym kontekście, porównanie z tym, co jest znane, to wtedy ingerencja człowieka jest już niezbędna.

Mówiąc krótko: komputery należy próbować jak najlepiej zrozumieć, wykorzystywać do tych celów, do których są predestynowane, natomiast nie ufać im bezwzględnie, nie dać się im zdominować, nie wierzyć, że one rozwiążą nam wszystkie problemy. Tak naprawdę to my musimy najpierw te problemy umieć postawić i sformalizować a dopiero później zaprząc komputer do ich rozwiązywania.

Jaka jest specyfika wykorzystania komputerów w nauce? W porównaniu z ich zastosowaniem w innych aktywnościach życiowych.

To dobre pytanie. Sedno tego, o czym będę dziś mówił w Lublinie [*prof. Michał Kleiber wygłosił 26 lutego w auli Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS wykład na temat metod komputerowych w nauce - red.*]; w nauce komputery są tak samo przydatne jak gdzie indziej: używają ich uczeni jako inteligentnych maszyn do pisania, za ich pomocą robią sobie wykresy i różne obliczenia. To jest fakt, nad którym nie warto się rozwodzić. Ale: komputery w nauce mają też swoją specyfikę. Polega ona na tym, że istnieje obecnie bardzo wiele przykładów odkryć, które zostały osiągnięte nie dlatego, że ktoś wspomagał swoje badania komputerem lecz dlatego, że stosował komputer. Krótko mówiąc, nowa metodyka badań, która się pojawiła (można ją w przybliżeniu określić terminem „symulacja komputerowa") prowadzi do odkryć, które byłyby niemożliwe, gdyby jej nie stosować. Komputer jest wykorzystywany jako rzeczywisty pomocnik w rzeczywistej pracy badawczej,

odkrywczej, nowatorskiej itd. Przy czym trzeba pamiętać o tym, że nie znaczy to, iż komputer ma zastąpić teorię bądź eksperyment. Komputer powinien być komplementarnym do nich.

Proszę o jakiś ładny i zarazem nietrudny przykład.

Podam przykład spoza moich bezpośrednich zainteresowań ale według mnie jest on bardzo spektakularny. Dotyczy astrofizyki. Pokazuje, jak komputery pomagają uczonym w sensie jak najbardziej twórczym. Astronomowie i astrofizycy interesują się m.in. procesem powstawania układów gwiezdnych, galaktyk itd. Problem polega na tym, że są to procesy trwające bardzo długo, powiedzmy setki milionów lat. Wszystko czym dysponujemy to pewne fotografie, pewne obrazy, które w różnych częściach Wszechświata w tej chwili taką czy inną techniką potrafimy zrobić. Obrazy te odnoszą się do czasu obecnego a pokazują przecież przeszłość i to przeszłość w różnych jej momentach; gdzie spojrzymy to widzimy różne fragmenty Wszechświata, nieuporządkowany w gruncie rzeczy obraz powstawania różnych układów gwiezdnych na różnych etapach ich rozwoju. Jak to uporządkować? Otóż opracowano specjalny procesor, który poprzez symulację komputerową był w stanie skonstruować cały proces powstawania takich układów gwiezdnych w taki sposób, że wyniki tej symulacji pokrywały się z tym, co dzieje się w różnych miejscach; można było zasymulować te fazy przejściowe jako stadia jednego procesu. Bez symulacji komputerowej w ogóle nie było najmniejszych szans, by coś takiego uzyskać. A dzięki niej powstała przekonująca koncepcja powstawania pewnego typu układów gwiezdnych. Właśnie poprzez symulację takich fragmentarycznych obrazów obserwowanych w tej chwili.

Czy polscy uczeni wykorzystują twórczo komputer i metody symulacji?

Według mnie zbyt mało, choć nauka polska jest w ogóle na przyzwoitym poziomie. Ale nieszczęściem naszej nauki jest to, że najzdolniejsi ludzie w tej chwili do niej nie trafiają a tylko tacy mają szanse, by coś dobrego w nauce zrobić. Produkcja pseudonaukowych wyników jest możliwa zawsze, to każdy może osiągnąć. Natomiast wyniki naprawdę wartościowe naukowo mogą osiągnąć tylko wybitnie zdolni. A ci nie trafiają w tej chwili do nauki. To jest w ogóle dramat ale i odrębny temat.

Co do metod komputerowych: są komputery, jest też dostęp do komputerów zagranicznych; obecnie z tym właściwie nie ma problemu. W Polsce jest pięć takich centrów super-komputerów ulokowanych w pięciu dużych miastach: największe w Warszawie, Krakowie i Poznaniu (to są centra komputerowe skali europejskiej, których nie trzeba się nigdzie wstydzić) oraz we Wrocławiu i Gdańsku. Umożliwiają one prowadzenie badań typu *large scale simulation* (czyli symulację w dużej skali); ta duża skala jest decydująca. Można np. symulować miliony oddziałujących ze sobą molekuł; jakościowe wyniki są całkowicie nie do przewidzenia w inny sposób. Te centra komputerowe umożliwiają nawet takie badania. A jeśli ktoś chciałby robić symulacje na jeszcze większe skale to bez kłopotów może to zrobić w Berlinie czy gdzie indziej, to naprawdę żaden problem.

Więc krótko mówiąc: możliwości są ale w polskich warunkach są stosunkowo słabo rozwinięte same przyzwyczajenia w tym zakresie. Polska nauka była jednak „tradycyjna"; mieliśmy może lepsze kontakty z nauką światową niż nasi sąsiedzi ale jednak i nasze standardy były dość dalekie od standardów światowych. Ciągle zbyt mało jest osób, które w sposób twórczy stosują techniki komputerowe w poszczególnych dziedzinach nauki.

Tak się składa, że w Komitecie Badań Naukowych jestem przewodniczącym sekcji, która rozdziela granty na badania w zakresie metod komputerowych w nauce. Mam dobry przegląd ogólnopolskiej sytuacji, bo właściwie wszyscy, którzy pracują w tym zakresie to się tam starali lub starają o jakieś pieniądze. Moim zdaniem istnieje pewna liczba ośrodków na wysokim poziomie ale o wiele za mało niż powinno być, aby zapewnić w Polsce harmonijny rozwój nauki.

Z prof. Michałem Kleiberem rozmawiał Jan Pleszczyński

Michał Kleiber, prof. dr hab., dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN w Warszawie.

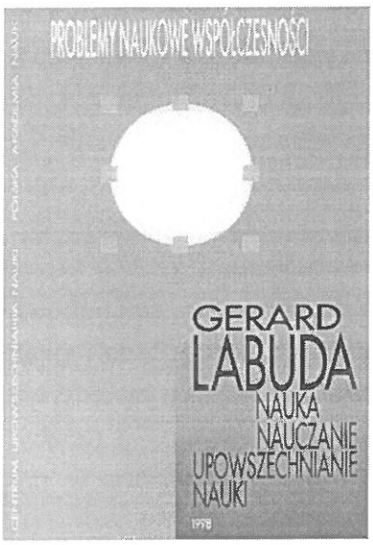

W tradycji prof. Bogdana Suchodolskiego

Centrum Upowszechniania Nauki PAN wydało w serii „*Problemy naukowe współczesności*" książkę prof. Gerarda Labudy pt. „*Nauka, nauczanie, upowszechnianie nauki*". Autor (ur. 1916), emerytowany profesor Instytutu Historii PAN i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, specjalista w dziedzinie historii powszechnej średniowiecza i slawistyki, przez wiele lat pełnił różne funkcje w Polskiej Akademii Nauk, której członkiem korespondentem jest od 1964, a rzeczywistym od 1969 roku; był m.in. członkiem Prezydium PAN (1972-1989), przewodniczącym Oddziału PAN w Poznaniu (1972-1980), wiceprezesem PAN (1984-1989).

Gerard Labuda podejmuje w swej książce dwa główne zagadnienia: pierwsze wiąże się z problemami upowszechniania nauki, drugie - z rolą szkół wyższych w rozwoju nauki i nauczania. Tematyką tą autor interesuje się m.in. z racji pełnienia funkcji przewodniczącego Rady Upowszechniania Nauki przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

„*Trzeba się było zaznajomić z pokłosiem naukoznawczym dyskusji toczonych na ten temat w kręgu Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Ministerstwa Oświaty (Szkolnictwa Wyższego, potem Edukacji Narodowej), a w szczególności w obrębie samej Akademii, w tym przede wszystkim z przemyśleniami głównego promotora i animatora tych dyskusji, Bohdana Suchodolskiego i jego uczniów, aby dopracować się własnej koncepcji w tej dziedzinie*" - pisze prof. G. Labuda w *Przedmowie* - „*Biorąc za punkt wyjścia mój programowy referat z tego zakresu z 1986 roku i dalsze dopowiedzenia z lat późniejszych, zaopatrzyłem całość tej tematyki w stosunkowo obszerny komentarz, w którym raz jeszcze poddaję kontroli i weryfikacji przemyślenia wielu innych autorów*".

Jeden z rozdziałów pracy dotyczy zadań i roli Oddziału PAN w Poznaniu, któremu przewodniczył przez wiele lat właśnie prof. Gerard Labuda. Dla uczonych

lubelskich może być interesującym ujrzenie, z jakimi problemami, do dziś nie do końca rozwiązanymi, boryka się starszy o ponad ćwierć wieku od oddziału lubelskiego poznański oddział PAN.

JP

Gerard Labuda, *Nauka, nauczanie, upowszechnianie nauki*, PAN Warszawa, 1998, s. 240.

Książka jest do wypożyczenia w lubelskim oddziale PAN.

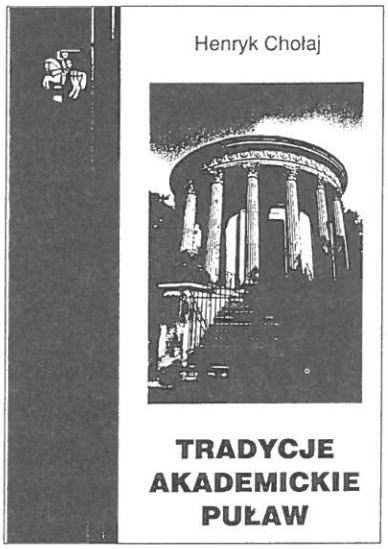

Tradycja margrabiego Aleksandra Wielopolskiego

Nakładem wydawnictwa niepaństwowej uczelni: Puławskiej Szkoły Wyższej ukazała się niewielka objętościowo książka „*Tradycje akademickie Puław*". Autor, prof. Henryk Chołaj, jest członkiem lubelskiego oddziału PAN, emerytowanym profesorem zwyczajnym warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej, członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk.

„*Niniejszy tekst stanowi rozszerzoną wersję referatu wygłoszonego 19 czerwca 1998 roku w Puławach na wyjazdowej Sesji Lubelskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk pt. "Miejsce i rola IUNG w lubelsko-puławskim ośrodku naukowym". W ten sposób Sesja ta zaowocowała odrębnym studium*" - pisze autor we *Wstępie*. W zamierzeniu autora praca jest wstępnym zarysem prehistorii Puławskiej Szkoły Wyższej".

Zapewne bardzo wielu mieszkańców Lubelszczyzny, a jeszcze więcej mieszkańców innych obszarów Polski nie zdaje sobie zupełnie sprawy z tego, iż Puławy mają naprawdę duże tradycje naukowe; w swej historii nie zawsze były traktowane jako „niezbyt duże miasto niedaleko Lublina". Prawdopodobnie niewielu także ludzi wie, że wielkie zasługi dla naukowego życia Puław położył margrabia Aleksander Wielopolski. Nasza wiedza szkolna ogranicza się zwykle do kojarzenia Puław tylko z familią Czartoryskich, może jeszcze ze świątynią Sybilli i "Azotami".

Henryk Chołaj szkicuje naukowe życie miasta przede wszystkim w latach 1862-1914, kiedy to Puławy były siedzibą Politechniki Puławskiej (1862-1869) a potem Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa (1869-1914). Właśnie tym uczelniom przypisuje *miastotwórczy* charakter, choć *legendę* stworzyli niewątpliwie Czartoryscy. „*Ale my jesteśmy spadkobiercami nie tylko Czartoryskich, lecz również szkół wyższych i naukowych instytutów badawczych, jakie powstały tu w 1862 r. i później*". A nieco dalej: „*Kult Czartoryskich uprawiany w Puławach, co jest zrozumiałe i słuszne, zaćmił nieco zasługi Wielopolskiego*". Praca prof. Chołaja zasługi margrabiego dla miasta przypomina i docenia: „*Do jakich tradycji wypada nawiązywać dzisiaj, utrwalając własną tożsamość Puław? Czy współczesne elity puławskie okażą się godne tradycji Czartoryskich, ale także i margrabiego Aleksandra Wielopolskiego - sprawcy powstania Politechniki Puławskiej? Czy też może zamienią się w skansen*?".

Dodatkowym walorem książki, którą powinien przeczytać każdy parający się nauką człowiek związany z naszym regionem, jest przedstawienie zwięzłej historii szkolnictwa wyższego na Lubelszczyźnie; poczynając od Akademii Zamojskiej (do tradycji której nawiązują obecne niepaństwowe zamojskie uczelnie), poprzez lubelskie szkoły talmudyczne, kończąc na uczelniach powojennych Lublina.

Zdaniem autora, powstanie w 1997 roku Puławskiej Szkoły Wyższej ma znaczenie *symboliczne i symptomatyczne*: widzi tę uczelnię jako kontynuatorkę tradycji akademickich Puław. IUNG spełnia od lat rolę placówki badawczej; PSW zapełnia dotkliwą lukę braku wyższej uczelni w tym mieście. Być może uczelni imienia Wielopolskiego, bowiem: „*Byłoby rzeczą naturalną, gdyby obecna uczelnia puławska obrała swego patrona w osobie Aleksandra margrabiego Wielopolskiego*".

Jak pisze w przedmowie do książki rektor Puławskiej Szkoły Wyższej, dr hab. Grzegorz Janusz, „*Ośrodek akademicki tworzy także tradycja. Książka profesora Henryka Chołaja (...) wskazuje na tradycje akademickie Puław w szerszym kontekście rozwoju szkolnictwa wyższego na Lubelszczyźnie. Stanowi jednocześnie analizę problemu napisaną nie tylko z pasją badacza, ale również puławiaka , dla którego patriotyzm lokalny nie jest tylko sloganem. Dla Puławskiej Szkoły Wyższej książka profesora Henryka Chołaja jest elementem tworzącej się naszej tożsamości akademickiej*".

JP

Henryk Chołaj, *Tradycje akademickie Puław*, Wydawnictwo Puławskiej Szkoły Wyższej, Puławy 1999, s. 68.

Książkę można wypożyczyć w lubelskim oddziale PAN.

Czas na przestrzeń (1)

Uczeni coraz częściej starają się przekraczać (i przekraczają) granice wąskich specjalizacji. Przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych poszukują tematów bardziej ogólnych; w ten sposób powstają badania interdyscyplinarne. Interdyscyplinarne sesje i konferencje naukowe są dziś niezwykle popularne na całym świecie. W Polsce jednym z „pionierów" badań interdyscyplinarnych była Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie; tu konferencje - często międzynarodowe - organizowali m.in. księża profesorowie Michał Heller i Józef Życiński (obecnie arcybiskup metropolita lubelski, pracownik KUL).

Uczeni Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, matematycy, przyrodnicy i humaniści, także artyści, organizują cykliczne sesje na temat przestrzeni. Owocem dwóch pierwszych konferencji jest książka „*Przestrzeń w nauce współczesnej*".

Prof. Stefan Symotiuk, filozof, pisze we *Wstępie: "W intelektualnej historii Europy epoki kultu Chronosa okresy fascynacji czasem następują przemiennie z okresami fascynacji przestrzenią. Ta druga pojawia się jako obiekt zainteresowań wraz z pasją porządkowania, pomiaru, systematyzacji świata. Przeżywamy aktualnie taką kulturową wyspę fascynacji "spacjocentrycznych" w dziejach rozwoju myślenia i nauki. Przestrzeń jest właśnie tym aspektem istnienia świata lub rodzajem bytu, który w ujęciach teoretycznych i artystycznych dziś przeżywa zadziwiające metamorfozy, komplikuje się i wzbogaca o nowe wymiary, a jednocześnie staje się takim pojemnikiem rzeczy indywidualnych i procesów, który coraz lepiej mieści w sobie ich wielość i różnorodność. Przestrzeń w myśleniu współczesnym utraciła dawną sztywność i jednorodność, lepiej przystaje do rzeczy a rzeczy do niej*".

Dr Grzegorz Nowak, który wraz z prof. Symotiukiem redagował tom podsumowuje: „*Referaty, wygłoszone na dwóch sesjach poświęconych przestrzeni w naukach przyrodniczych, których teksty zebraliśmy w niniejszym tomie, stanowią zbiór niejednolity. Z uwagi na problematykę i - w pewnej mierze - na język opisu można je podzielić na trzy grupy: ujmujące poruszone problemy w aspektach filozoficznych (...), ujmujące przestrzeń jako kategorię mającą swoje znaczenie w naukach ścisłych, fizycznych i chemicznych (...) i ujmujące przestrzeń w kategoriach geograficznych, ekonomicznych i społecznych*".

Przestrzeń i czas to pojęcia fascynujące dla wszystkich uczonych o zainteresowaniach i ambicjach wykraczających poza jedną (własną) dziedzinę. Przestrzeń i czas to niewyczerpane tematy dla filozoficznej refleksji - jak się okazuje i dla przyrodników, i humanistów.

Organizatorzy konferencji i uniwersyteckie wydawnictwo zapowiadają opracowanie następnych tomów z kolejnych konferencji. I, oczywiście, kontynuację samych konferencji, w których organizację angażuje się też lubelski oddział PAN.

JP

Przestrzeń w nauce współczesnej, pod redakcją Stefana Symotiuka i Grzegorza Nowaka, Wydawnictwo UMCS 1998, s. 192.

Książkę można wypożyczyć w lubelskim oddziale PAN.

Przestrzeń
w nauce
współczesnej
Tom 2
Pod redakcją
STEFANA SYMOTIUKA
GRZEGORZA NOWAKA

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
LUBLIN 1999

Czas na przestrzeń (2)

Grzegorz Nowak i Stefan Symotiuk kontynuują bardzo udane przedsięwzięcie i wydają materiały z interdyscyplinarnych konferencji dotyczących różnych aspektów terminu „przestrzeń" we współczesnej nauce. Redaktorzy drugiego tomu „*Przestrzeni w nauce współczesnej*" we *Wstępie* precyzują intencje przyświecające organizacji debat akademickich na temat przestrzeni. Otóż: „*Intencje tych debat są dwie: egzoteryczna i ezoteryczna. Pierwsza skierowana jest ku odtworzeniu tych aktualnych i inspirujących informacji, jakie na temat "wymiaru przestrzennego" świata przynoszą rozmaite dyscypliny: matematyka, kosmologia, fizyka, biologia, chemia, psychologia, socjologia czy nauki o kulturze. Chodzi tu o pobudzenie aktualności "myślenia przestrzennego" przy dostrzeżeniu komplikacji, jakie przynoszą* partykularne ujęcia specjalistyczne (od światów "mikro" do "makro" i *"megaświata"). Ta wielość powinna stanowić rodzaj "przeszkody poznawczej", wyzwania i apelu o złączenie wysiłków w celu przywrócenia "jedności nauk". Druga intencja jest właśnie ezoteryczna: wynika z przeświadczenia, że blisko, "na progu" nauk, znajduje się z dawna oczekiwany, nowy i wielki paradygmat teoretyczny, który będzie*

odpowiednikiem znanych z przeszłości "rewolucji naukowych". Debaty w Uniwersytecie mają stworzyć atmosferę "czynnego oczekiwania" na ów przełom i nową syntezę."

Prace zawarte w tym tomie zdają się świadczyć o tym, że wcale niemała grupa uczonych podziela ten pogląd i badania z zakresu swojej specjalności próbują włączyć w szerszy kontekst badań naukowych. Pomijając kwestię, czy rzeczywiście współczesna nauka stoi w obliczu nowego i wspaniałego paradygmatu, przełomu i nowej syntezy, na pewno jest tak, iż „*bez dokonania znaczącego kroku w pojmowaniu czasu i przestrzeni ów nowy paradygmat nie może się ziścić*".

W te interdyscyplinarne poszukiwania zaangażował się również lubelski oddział PAN; wszak jednym z jego podstawowych zadań jest integracja lubelskiego środowiska naukowego a tego typu konferencje służą temu zadaniu wyśmienicie.

JP

Przestrzeń w nauce współczesnej, pod red. Stefana Symotiuka i Grzegorza Nowaka, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1999, s. 192 + 21 rycin.

Książkę można wypożyczyć w lubelskim oddziale PAN.

Notatka

z II Polsko-Białoruskiej Konferencji „Fizykochemia degradacji gleb torfowych"

Organizatorzy:

Instytut Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN w Lublinie	Prof. dr hab. Jan Gliński
Oddział PAN w Lublinie	Prof. dr Zbigniew Lorkiewicz
Instytut Problemów Wykorzystania Zasobów Naturalnych i Ekologii Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku	Akad. Władimir F. Łoginow

24 maja 1999 r. w siedzibie Poleskiego Parku Narodowego (PPN) w Załuczu Starym odbyło się wyjazdowe posiedzenie „*Grupy Roboczej POLESIE*", mającej za zadanie ożywienie i koordynowanie prac związanych ze „*współczesnymi problemami badania, wykorzystania i odnowy kompleksów przyrodniczych Polesia*". „*Grupa Polesie*" działa w ramach Lubelskiego Oddziału PAN. Przewodniczy jej prof. dr hab. Saturnin Zawadzki, członek rzeczywisty PAN. W pracach „*Grupy*" biorą udział:

- prof. dr hab. Stanisław Radwan (AR w Lublinie), przewodniczący Rady Naukowej PPN,
- prof. dr hab. Jan Gliński, czł. korespondent PAN, dyrektor IA PAN w Lublinie,
- prof. dr hab. Ryszard Dębicki, kierownik Zakładu Gleboznawstwa UMCS w Lublinie,
- doc. dr hab. Janusz Ostrowski, z-ca dyrektora ds. naukowych IMUZ w Falentach,
- doc. dr hab. Jan Gawlik, kierownik Oddziału IMUZ w Lublinie.

Na spotkaniu w dniu 24 maja przedyskutowano wstępną koncepcję projektów badawczych dotyczących Polesia Lubelskiego oraz ustalenia składów osobowych zespołów do opracowania projektów. W spotkaniu uczestniczyło pięciu przedstawicieli Instytutu Problemów Wykorzystania Zasobów Naturalnych i Ekologii

Białoruskiej Akademii Nauk, wśród nich trzech członków tej Akademii, pod przewodnictwem akademika Iwana Iwanowicza Lisztwana.

W toku dyskusji akad. I.I. Lisztwan - podkreślając wagę problematyki Polesia, zarówno dla Polski jak i dla Białorusi i Ukrainy - zaproponował udział przedstawicieli swojego kraju w pracach „*Grupy*", a tym samym przekształcenia jej w międzynarodową „*Grupę Polesie*".

1 czerwca1999 r. Białoruska Akademia Nauk przekazała nazwiska czterech swoich przedstawicieli do realizacji prac w ramach „*Grupy Polesie*":

- akad. Iwan Iwanowicz Lisztwan,
- akad. Władimir Fiedorowicz Łoginow,
- Nikołaj Nikołajewicz Bambałow,
- dr Leonid Maksimowicz Jaroszewicz.

Ponadto, w dniach 25 i 26 maja br. uczestniczący w posiedzeniu „*Grupy Polesie*" przedstawiciele Białorusi wzięli udział w seminaryjnym spotkaniu poświęconym zagadnieniu degradacji gleb torfowych. Prace badawcze w tym zakresie realizowane są przez zespół polsko-białoruski w ramach umowy o współpracy, jaka zawarta została w 1995 r. pomiędzy Instytutem Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN w Lublinie, Instytutem Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach oraz Instytutem Wykorzystania Zasobów Naturalnych i Ekologii Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku. W trakcie obrad seminaryjnych wygłoszono osiem referatów, podsumowano wyniki dotychczasowych wspólnych badań nad fizykochemiczną degradacją gleb organicznych oraz omówiono zasady i terminy przygotowania prac do druku w *Zeszytach Problemowych Postępów Nauk Rolniczych*. Nakreślono także plan dalszego działania w tym temacie. Jest on bowiem niezmiernie istotny zarówno z punktu widzenia ekonomicznego (nieudane próby zasiewów przy powtórnym zagospodarowaniu zdegradowanych łąk torfowych są powodem dużych strat materialnych), jak i ochrony tych gleb przed postępującą degradacją.

Koordynatorem badań jest prof. dr hab. Henryk Okruszko z Zakładu Ochrony Przyrody Obszarów Wiejskich IMUZ w Falentach.

Jan Gawlik

(*Na podstawie informacji przekazanych przez prof. S. Zawadzkiego oraz notatek własnych*).

August DEHNEL

(1903-1962)

August Dehnel urodził się 25 czerwca 1903 roku w Warszawie. Był synem lekarza - społecznika dr medycyny Michała Dehnela i Marii z d. Śliwickiej, powiązanej z kręgami aktorskimi ówczesnej Warszawy. W kulturalnym domu rodzicielskim panowała atmosfera niezwykle sprzyjająca intelektualnemu rozwojowi syna. Wcześnie rozbudziły się w nim zamiłowania do nauk biologicznych i humanistycznych oraz patriotyczna wrażliwość. Jako uczeń i ochotnik brał udział w wojnie 1918-20 roku a potem w Powstaniu Śląskim. W 1920 roku odznaczony został Krzyżem Walecznych.

W 1922 roku uzyskał maturę w gimnazjum im. St. Staszica w Warszawie i w tym też roku wstąpił na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Warszawskiego. Studia ukończył ze stopniem doktora filozofii w roku 1926; opublikował pracę dyplomową pt. „*Badania nad rozwojem i genezą potworności złożonych u żółwia błotnego*", wydaną przez Warszawskie Towarzystwo Naukowe w 1925 roku. W czasie studiów i po ich ukończeniu (do 1928 roku) wykładał biologię w warszawskim gimnazjum A. Jakubowskiej. W roku 1926, po doktoracie, objął stanowisko st. asystenta przy Katedrze Anatomii Porównawczej UW, gdzie pod kierunkiem wybitnego anatoma i embriologa prof. dr Jana Tura pracował do 1936 roku. Z placówki tej A. Dehnel wyniósł doskonałą metodykę badań rozwojowych i dużą dozę krytycyzmu w ocenianiu obserwowanych zjawisk. Wyszkolenie laboratoryjne łączył ściśle z badaniami terenowymi, podczas których dużo czasu spędzał na obserwacjach lęgów ptasich. Od 1936 roku zajmuje się fauną drobnych ssaków.

W okresie asystentury w Katedrze Anatomii Porównawczej UW ogłosił drukiem 15 prac publikowanych w Polsce i zagranicą. Zakres tematyki obejmował rozwój normalny gadów i ptaków, embriologię eksperymentalną tych samych grup kręgowców oraz zagadnienia teratologii i teratogenii.

Publikacje naukowo-badawcze prof. Dehnela dadzą się podzielić na trzy grupy: embriologiczno-teratologiczne, faunistyczno-inwentaryzujące oraz z zakresu morfologii dynamicznej. Trzy prace z tematyki rozwojowej zasługują na podkreślenie, ponieważ obrazują trzy różne kierunki badań (teratologiczny, opisowy i doświadczalny) oraz zawierają nieprzeciętne wyniki. Publikacja z rozwoju i genezy potworności złożonych żółwia błotnego daje obraz potworności znajdowanych w jajach i zarazem wyjaśnia (na podstawie budowy jajników ich matki), że pewne typy potworności zaczynają się w jaju jeszcze przed zapłodnieniem. Jest to pierwszy i jedyny (w owym czasie) w literaturze światowej zanotowany dowód, że wielojądrzaste jajo jajnikowe daje po zapłodnieniu więcej niż jeden zarodek.

W pracy „*O typach rozwojowych wczesnych stadiów u ptaków*" wykazał, że w sposobie rozwoju zarodków ptasich zachodzą poważne różnice pomiędzy gniazdownikami i zagniazdownikami. Jest to nie zauważana wcześniej cecha normalnego rozwoju. Wreszcie w pracy „*O zjawiskach regulacyjnych w sztucznie rozszczepionych zarodków ptasich*" przedstawia prof. Dehnel rezultaty przecinania elektrodą tarczy zarodkowej kurczęcia. Po takim zabiegu tworzą się narządy dwu ciał zarodkowych, czyli że wbrew oczekiwaniom tarcza zarodkowa kurczęcia odznacza się właściwościami regulacyjnymi.

W połowie lat 30-tych, po rezygnacji z pracy w Katedrze Anatomii Porównawczej UW, rozpoczyna działalność w Państwowym Muzeum Zoologicznym w Warszawie, gdzie w ciągu krótkiego czasu, gromadzi zbiór drobnych ssaków z Polesia (ponad 3 tys. okazów). Opracowanie rodzaju *Microtus Schrenk* (publikacja ukazała się dopiero po wojnie) stanowiło sygnalną pozycję wskazującą na orientację faunistyczno - teriologiczną.

W latach 1936-39 pracował w Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych w ochronie przyrody a w międzyczasie przez rok był stypendystą Ministerstwa Oświaty. Przygotował wówczas do druku cztery publikacje, z których jedna ukazała się w *Acta Ornithologica* (1939), a rękopisy trzech następnych uległy niestety zniszczeniu podczas wojny.

Po kampanii wrześniowej w randze oficera trafia do niewoli niemieckiej, gdzie przebywa aż do wyzwolenia. W obozie (Grossborn) uczestniczy w tajnym nauczaniu: wykłada biologię w Kole Leśników i Wyższym Studium Nauczycielskim.

Po wyzwoleniu w zorganizowanym transporcie Polaków wraca do kraju (1946) i włącza się w nurt życia powojennego; angażuje się do pracy w Państwowym Muzeum Zoologicznym, jako p.o. kierownika działu kręgowców. Po roku pracy zostaje powołany w charakterze zastępcy profesora na organizowaną wówczas w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie Katedrę Anatomii Porównawczej Kręgowców. Tutaj, z pomocą finansową Komitetu do Popierania Twórczości Naukowej i Artystycznej przy Prezydium Rady Ministrów prof. Dehnel opracowuje materiały drobnych ssaków gromadzone w Białowieży od 1946 r. dzięki inicjatywie ówczesnego dyrektora Filii Instytutu Badawczego Leśnictwa prof. dr. J.J. Karpińskiego. Materiały te przedstawiały znaczną wartość nie tylko ze względu na liczne serie, ale także na ciągłość zbioru w różnych sezonach i biotopach.

Przejęcie kierownictwa Katedry Anatomii Porównawczej Kręgowców w UMCS przez prof. Dehnela w 1948 roku stanowi istotny etap jego powojennej działalności. Poza organizacją placówki naukowo-dydaktycznej i szkoleniem młodej kadry

doszedł obowiązek prowadzenia licznych zajęć dydaktycznych. Wykładał anatomię porównawczą kręgowców, systematykę kręgowców, zoogeografię, paleozoologię i ewolucjonizm, prowadził seminaria magisterskie i pracownie.

W 1949 roku habilituje się w Uniwersytecie Warszawskim na podstawie rozprawy pt. „*Badania nad rodzajem Sorex L.*" Publikacja ta została nagrodzona Nagrodą Państwową III stopnia. Oryginalne i dynamiczne ujęcie tematu pracy prowadzi do wykrycia niezmiernie interesującego zjawiska sezonowej zmienności czaszki ryjówek (elementu, który uchodził dotychczas za najbardziej stabilną część szkieletu), zwanego odtąd w literaturze przedmiotu „zjawiskiem Dehnela". Chodzi o stwierdzenie u trzech krajowych gatunków rodzaju *Sorex L.* sezonowych zmian wysokości puszki mózgowej, gdzie rozmiary czaszki osiągają maksimum w maju - czerwcu, minimum zaś w okresie grudzień - luty. Publikacja ta wnosi też wiele cennych obserwacji dotyczących zmienności wymiarów i masy ciała, wymiarów czaszki, zmian ubarwienia i linki, układu uzębienia. Wspomniana praca zawiera wiele krytycznych uwag związanych ze schematyczną taksonomiką *Soricidae*; stanowiła też punkt wyjściowy dla kompleksowych badań *Micromammalia* prowadzonych pod kierunkiem profesora przez powiększający się stopniowo zespół młodych ludzi. W roku 1951 otrzymuje A. Dehnel nominację na profesora nadzwyczajnego.

Do 1954 roku prof. A. Dehnel kontynuuje badania nad *Soricidae*. W pracy „*Badania nad rodzajem Neomys Kaup*" (1950), poza opisem zmienności czaszki oraz wymiarów ciała i linki, przeprowadza szeroką dyskusję podsumowującą wyniki badań nad *Soricidae* rodzaju *Sorex* i *Neomys*. Porównując przedstawicieli obu rodzajów stwierdza, że u ryjówek występuje przerwa w dojrzewaniu płciowym, trwająca aż do wiosny następnego roku kalendarzowego. Rzęsorki zaś przynajmniej z pierwszych miotów wiosennych, dojrzewają płciowo w roku urodzenia. Dehnel przypuszcza, że zjawisko to jest następstwem epoki lodowców. Z wspomnianymi publikacjami teriologicznymi ściśle wiążą się ogłoszone wspólnie z S. Borowskim „*Materiały do biologii Soricidae*" (1953), gdzie główną ideą była krytyczna ocena metod odłowu oraz wykazanie nieprzydatności do celów ekologicznych uzyskiwanych w ten sposób wyników liczbowych. Praca ta obejmuje trzy główne zagadnienia: indywidualnej i sezonowej zmienności wymiarów ciała pięciu gatunków *Soricidae* występujących w Białowieskim Parku Narodowym (BPN), analizowanej zarówno w cyklach życiowych (genetycznych) jak też w następujących po sobie latach (rocznikami); płodności i plenności w poszczególnych sezonach i latach oraz zmienności wybranych elementów rozrodu; dynamiki populacji

Soricidae w sześciu rocznych cyklach odłowów. Zawierała wiele cennych myśli i hipotez, które w latach następnych stały się punktem wyjścia dalszych badań nie tylko *Soricidae* ale i innych *Micromammalia*.

Nie można pominąć pracy o dużym znaczeniu twórczym zatytułowanej „*Biologia rozmnażania ryjówki* (*Sorex araneus L.*) *w warunkach laboratoryjnych*", w której mimo dużych trudności technicznych udało się zaobserwować proces rozrodu i porody złowionych w terenie ciężarnych samic oraz doprowadzić do pokryć i normalnych urodzeń w hodowli laboratoryjnej. Poczynione obserwacje pozwoliły ustalić przebieg dojrzewania płciowego, rui i kopulacji, czas trwania ciąży i laktacji, szczegóły zachowania się młodych gniazdowych ryjówek po urodzeniu a także innych etologicznych faktów. Było to niewątpliwie poważnym osiągnięciem. Dopływ drobnych ssaków był organizowany z Puławskiej Stacji Terenowej (Michałówka), ustawionej głównie na całodobowy odłów ryjówek. Zaczęto wówczas rozważać problematykę stresu u zwierząt i dynamikę ich rozrodu.

W latach 1952-53 poza publikacją Dehnela o rozrodzie ryjówki w laboratorium i pierwszym potwierdzeniu przez jego współpracownika sezonowej depresji czaszki ryjówek z terenu centralnej Polski (Puławy - Michałówka); rozpoczęto realizację cyklu badań nie tylko nad *Soricidae* ale również nad innymi drobnymi ssakami). Przez asystentów, magistrantów i kierownika Katedry zostało opublikowanych osiem prac zawartych w tomie VII *Annales UMCS Sec. C.*, (540 str.); wszystkie prace z tego tomu zostały wykonane w Zakładzie Anatomii Porównawczej UMCS. W 1955 r. w czasopiśmie *Kosmos ser. A 4.2* ponownie zasygnalizowano badania wspólnie z asystentami Zakładu Badania Ssaków PAN (placówki naukowej wykreowanej ze Stacji Terenowej Katedry Anatomii Porównawczej UMCS, kierowanej również przez prof. Dehnela), które następnie opublikowano w *Annales UMCS* i *Acta Theriologica*. Doszły tutaj prace poza tematyką związaną z *Soricidae* i *Microtidae* w BPN opracowania fizjograficzno-zoograficzne susła i chomika z terenu Polski. Również cenne pozycje dotyczyły badań nad mechanizmem zmienności czaszki w cyklu życiowym (*Sorex araneus L.*), w których zawarto i potwierdzono m. in. odkrycie Dehnela o depresji zimowej czaszki ryjówek, jak też prace o zmienności niektórych narządów wewnętrznych *Soricidae* w cyklu życiowym. Istnienie „zjawiska Dehnela" obserwowano również w materiałach z innych obszarów Europy. Przedstawiona powyżej działalność badawcza personelu obu placówek, nie byłaby tak dynamiczna, gdyby nie osobowość profesora, który swoją niespożytą energią, wybitnym intelektem, umiejętnością pracy w zespole i kierowania nim, ogromną tolerancją umiał zjednywać sobie ludzi do współdziałania.

Przy tym nawale zajęć organizacyjnych i naukowych, kierowaniu dość licznym zespołem, zdołał profesor wygospodarować trochę czasu na własne, długoterminowe badania nad naturalną hybrydyzacją żubra z bydłem domowym. Już wstępne wyniki tych prac (1960, 1961) okazały się bardzo interesujące, zarówno pod względem teoretycznym jak i praktycznym. Zagadnieniu temu poświecił wiele uwagi i zapału. Były to ostatnie lata jego działalności twórczej jako teriologa, obdarzonego wielkim talentem, inicjującego nowoczesny kierunek badań w Polsce.

Poza wymienionymi ważniejszymi publikacjami prof. Dehnel ogłosił drukiem kilka innych oryginalnych opracowań. W jego popularyzatorskiej działalności zwracają uwagę książki: o bobrach „*Zamki na wodzie*" (1949, 1958) i „*Maleńki ssak o dużej przyszłości*" (pięciojęzycznej edycji, 1960), oparte głównie na własnych obserwacjach, napisane pięknym, literackim językiem. Szczególnego podkreślenia wymaga jedyna w swoim rodzaju i rzadka w literaturze światowej książka o sokolnictwie pt. „*O sztuce układania ptaków drapieżnych do łowów*" (1939), drukowana pierwotnie w postaci artykułów w „*Łowcu polskim*". Prof. Dehnel był zamiłowanym myśliwym, oswajał ptaki drapieżne, szkolił je do łowów i używał w polowaniu. Z działalności popularyzatorskiej należy również wymienić kilka cyklów pogadanek radiowych wygłoszonych w latach 1946-48, liczne wywiady dla prasy, radia i telewizji.

Prof. Dehnel brał też udział w licznych zagranicznych zjazdach, m.in. reprezentował Polskę na Międzynarodowym Kongresie Zoologicznym w Londynie (1958) i na Wszechzwiązkowym Zjeździe Teriologów w Moskwie (1962). Wielokrotnie uczestniczył również w dorocznych zjazdach Niemieckiego Towarzystwa Teriologów.

Ogromny zmysł organizacyjny prof. Dehnela umożliwił rozbudowę w krótkim czasie Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży i osiągnięcie wysokiego poziomu naukowego. W latach 1958-62 zagraniczni uczeni (z Anglii, Niemiec, Związku Radzieckiego) często odwiedzali Białowieżę. Wspomniana placówka PAN mogła się poszczycić doskonałą aparaturą, obszernym lokalem, ogromnym zbiorem dobrze datowanych i konserwowanych drobnych ssaków, zestawem czasopism światowej rangi oraz własnym wydawnictwem „*Acta Theriologica*" i wreszcie - co najważniejsze - zespołem młodych naukowców pełnych zapału i energii. Prof. A. Dehnel, przy swoim wielkim uroku osobistym, miał szczęśliwą rękę w doborze uczniów i współpracowników. Wystarczy powiedzieć, że ponad dziesięć osób personelu lubelsko-białowieskiego wykonało do 1957 roku przeszło trzydzieści prac związanych z tematyką *Micromammalia*. Można też dodać, że z tej grupy ludzi w

przyszłości (lata 70-80) kilkanaście osób otrzymało tytuły profesorów i docentów, dwie z tych osób zostało członkami PAN.

W działalności dydaktycznej Prof. Dehnel odznaczał się bogactwem oryginalnych koncepcji metodycznych. Muzeum Zoologiczne jako drugi człon Katedry Anatomii Porównawczej UMCS w Lublinie było dotychczas tematycznie ustawione statycznie. Zbiory były inwentaryzowane w sposób klasyczny (według klucza). Prof. Dehnel dokonał przewrotu w tym układzie, nadał ekspozycji muzealnej żywy obraz, powiązany ze środowiskiem i regionami kraju. Wiele gablot i witryn reprezentowało „miniatury ekologiczne", gdzie aspekt pedagogiczny miał swoje istotne znaczenie.

Z inicjatywy prof. Dehnela, począwszy od 1954 r. odbywały się pod patronatem MSzW międzyuczelniane kurso-praktyki wakacyjne dla studentów biologii w Białowieży. Atrakcyjność tej imprezy polegała m.in. na uzupełniającej roli tematycznej, której nie było w programie studiów uniwersyteckich (parazytologia, klimatologia, fitosocjologia, biometria, fotografia makro- i mikroskopowa oraz liczne zajęcia terenowe łącznie z operatorką filmową). Ponadto Profesor żywo interesował się praktykami magistrantów przebywających w Białowieży w miesiącach sierpniu i wrześniu nie tylko z uczelni lubelskiej , ale również z ośrodków: łódzkiego i warszawskiego.

W ciągu ostatnich lat profesor Dehnel przeprowadził kilkadziesiąt przewodów magisterskich i doktorskich, jako recenzent i egzaminator brał również udział w wielu doktoratach w Lublinie, Krakowie i Warszawie.

Profesor Dehnel prowadził ożywioną współpracę z kilkoma zakładami naukowymi o nastawieniu teoretycznym i praktycznym. Był otwarty na współdziałanie szczególnie przy śledzeniu zmienności populacji drobnych ssaków z uwzględnieniem wpływu czynników egzo- i endogennych. Profesor Zdzisław Raabe (parazytolog) badał dynamikę występowania pasożytów wewnętrznych dwu gatunków ssaków ryjówki aksamitnej i nornicy rudej. Specjalną uwagę zwraca się na stan ilościowy i jakościowy pasożytów w zależności od wieku osobników, pory roku, liczebności populacji i podobnych czynników. Badano też u tych samych dwu gatunków drobnych ssaków zmienność sezonową i wiekową (jakościową i ilościową) fauny pierwotniaków przewodu pokarmowego oraz rolę tych pierwotniaków w procesie trawienia.

Z inicjatywy profesora Władysława Kunickiego-Goldfingera (mikrobiologa) prowadzono badania nad fluktuacją flory jelitowej w aspekcie zmienności sezonowej u tych samych gatunków - ryjówki aksamitnej i nornicy rudej oraz rolę bakterii przy

asymilacji witamin u badanych form. Wyizolowano również w związku z prowadzonymi badaniami wiele setek szczepów bakterii, które opracował Zakład Mikrobiologii UMCS (1953). Badania te zostały między innymi opublikowane w pracy autorstwa Władysławy i Władysława Kunickich-Goldfingerów pt. „*Mikroflora jelitowa Sorex araneus* L. i *Clethrionomys glareolus Schreb. w środowisku naturalnym*" (1962) w trzech częściach; I. *Ilościowa charakterystyka mikroflory jelitowej*; II. *Ogólna charakterystyka wyodrębnionych szczepów*; III. *Wahania sezonowe*. Prace te w pełni ilustrują zakres współpracy z prof. Dehnelem.

Jako członek komitetu redakcyjnego „*Annales Universitatis M. Curie-Skłodowska*" i redaktor sekcji biologicznej C, a od 1958 roku jako redaktor wydawnictwa Zakładu Badania Ssaków PAN „*Acta Theriologica*" profesor sporo czasu poświęcał na prace redakcyjne.

Profesor Dehnel był członkiem wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych (Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika, Polskie Towarzystwo Zoologiczne, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, American Society of Mammalogist, Deutsche Gesellschaft für Säugetierkunde e.V, a także związków i zrzeszeń o charakterze społecznym, jak ZNP, Liga Ochrony Przyrody, Polski Związek Łowiecki). Brał także udział w pracach Państwowej Rady Ochrony Przyrody jako jej członek (od 1958 roku). Uczestniczył w pracach kilku komitetów PAN (Ekologicznego, Zoologicznego, Ochrony Przyrody i jej Zasobów), oraz czterech instytutów i zakładów PAN. Od 1957 roku był członkiem i przewodniczącym Rady Naukowej Białowieskiego Parku Narodowego. Nie należał natomiast do żadnej partii politycznej.

Zainteresowania pozazawodowe profesora miały odcień humanistyczny. Starał się je też zaszczepić, niekiedy z pozytywnym skutkiem, swoim asystentom. Szczególnie lubił literaturę historyczno-obyczajową, a z pisarzy głównie Szołochowa i Anatola France'a. Na przełomie lat 50-tych przemierzał profesor przestrzenie i drogi lokalne motorem o nazwie „Krasnyj Oktiabr".

Profesor Dehnel miał duże poczucie humoru, żywo reagował na wszelkie przejawy życia codziennego, był wybitnie komunikatywny, zawsze bezpośredni oraz przyjazny tak dla ludzi prostych jak też dla swoich kolegów i współpracowników. Nie lubił pompy ani celebry. Troszczył się o swoich asystentów i współpracowników, czego dowodem było zapewnienie im w Białowieży najpierw warunków bytowych (w 1958-62 wybudował systemem gospodarczym cztery obiekty, w tym dwa mieszkalne) a następnie życzliwe zainteresowanie ich postępami naukowymi. Młodzi ludzie garnęli się do niego, znajdując zawsze pomoc i wsparcie

merytoryczne, moralne czy finansowe. Równocześnie był człowiekiem żywiołowym w swych poczynaniach, nie liczącym się z dniem i nocą, nie baczącym na własne zdrowie. Przez szereg lat poruszał się między Warszawą (rodziną), Lublinem i Białowieżą (dwoma zakładami). Nigdy nie brał urlopu, całkowicie będąc zaaferowanym nauką i specyficzną sztuką życia.

Za zasługi w tworzeniu oraz rozbudowie placówek naukowych w Lublinie i Białowieży, za zorganizowanie badań naukowych i szkolenie młodej kadry, za swoje osiągnięcia naukowe i dydaktyczne profesor Dehnel został powołany na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk (1958), wyróżniony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL. Tytułu profesora zwyczajnego nie doczekał. Zmarł nagle 22 listopada 1962 roku w Warszawie.

U wejścia do Białowieskiego Parku Narodowego położono w roku 1964 głaz poświęcony Jego pamięci. W tym też roku jedną z sal wykładowych w Collegium Biologicum UMCS w Lublinie nazwano Jego imieniem.

Jerzy Kubik

Laura KAUFMAN

(1889-1972)

9 sierpnia 1972 roku w wieku 83 lat zmarła w Lublinie prof. Laura Kaufman, wybitny biolog-genetyk, członek rzeczywisty PAN. Spoczywa w kwaterze zasłużonych na lubelskim cmentarzu przy ul. Lipowej. Była honorowym prezesem Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, pierwszym prezesem Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, a potem jego honorowym członkiem, pierwszym honorowym doktorem Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie (obecnie Akademii Rolniczej). Uczona o wielkich zasługach naukowych i wychowawczych; wykształciła liczną kadrę hodowców i genetyków; dziesięciu spośród nich zajmowało lub zajmuje stanowiska profesorskie w szkołach wyższych. Za swe osiągnięcia badawcze została dwukrotnie laureatką Nagrody Państwowej II stopnia. Wśród jej wielu odznaczeń są m.in. Krzyże Kawalerski i Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Autorka 67 rozpraw eksperymentalnych, 35 artykułów naukowych, dwóch podręczników i dwóch skryptów. Wykładała głównie hodowlę zwierząt i genetykę, ale z wykształcenia była zoologiem eksperymentalnym i czuła się przede wszystkim eksperymentalnym zoologiem. Studiowała nauki przyrodnicze ze szczególnym uwzględnieniem zoologii; odbyła je w latach 1907-11 w Uniwersytecie Jagiellońskim. Z zakresu zoologii i anatomii porównawczej napisała i obroniła rozprawę doktorską w 1916 roku na Wydziale Filozoficznym UJ. Habilitacja w 1930 roku, na podstawie studiów nad czynnikami wzrostu zwierząt, dotyczyła także zoologii doświadczalnej. W następnych latach, gdy badała wzrost i genetykę ptaków, hodowlę drobiu - zawsze twierdziła, że wszystkie te zagadnienia są niczym innym jak tylko zoologią eksperymentalną.

Szkoły krakowskie

Laura Kaufman urodziła się 16 maja 1889 roku w Krakowie jako córka Bernarda, urzędnika Banku Hipotecznego i Anny z Byków. W 1907 roku ukończyła w tym mieście prywatne żeńskie gimnazjum klasyczne, zaś maturę złożyła jako eksternistka w męskim gimnazjum św. Anny. W szkole średniej wielki wpływ wywarł na nią znakomity uczony Jan Stach, pionier darwinowskiego ewolucjonizmu w ośrodku krakowskim.

24 września 1907 roku 18-letnia maturzystka - jako jedna z bardzo nielicznych wówczas kobiet - wstępuje w mury Almae Matrix Jagiellonicae i aż do końca życia będzie uczuciowo związana z tą uczelnią. Wiele lat później w Lublinie, podczas uczelnianych uroczystości, zawsze wpinała w klapę sukni odznakę studencką UJ, wyjaśniając: „*To jest niezmiernie droga i cenna dla mnie pamiątka*".

Od wczesnej młodości interesowała się światem roślin i zwierząt, ale decydujący wpływ na wybór kierunku studiów wywarł prof. Jan Stach. Rozczytywała się też w dziele prof. Józefa Nusbauma-Hilarowicza „*Idea ewolucji w biologii*".

Aby zrozumieć intelektualny klimat panujący wówczas w środowisku krakowskich biologów należy zaznaczyć, że na przełomie wieków XIX i XX w sferach galicyjskiej inteligencji toczyły się zacięte dyskusje wokół stosunkowo nowej idei ewolucji darwinowskiej. Nieliczni uczeni, jak Tadeusz Garbowski i Jan Stach publicznie wypowiadali swe uznanie i zachwyt dla tej teorii.

W tym czasie nauki przyrodnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim przeżywały swój złoty wiek. Wykładali tu m.in. Kazimierz Kostanecki (anatom człowieka), Henryk Hoyer jun. (anatom porównawczy zwierząt), Antoni Wierzejski (zoolog), Michał Siedlecki (protozoolog), Tadeusz Garbowski (zoolog i biolog ogólny), Emil Godlewski jun. (embriolog i biolog ogólny). Większość z nich studiowała na zachodnioeuropejskich (głównie niemieckich) uniwersytetach i stamtąd na przełomie wieków przeszczepili na krakowski grunt nowoczesne kierunki badań: cytologię, histologię, mechanikę rozwojową (embriologię eksperymentalną), ewolucyjne studia nad rozwojem układu limfatycznego kręgowców oraz psychologię zwierząt i filozofię przyrody.

Większość tych uczonych była świetnymi dydaktykami; część miała też bardzo wszechstronne uzdolnienia i zainteresowania. Np. Siedlecki był porywającym wykładowcą, świetnym rysownikiem a jako humanista o zdolnościach literackich obracał się w kręgach „*Zielonego Balonika*", „*Młodej Polski*", „*Jamy Michalikowej*". Garbowski, choć zamknięty w sobie i subtelny, imponował erudycją, zdolnościami literackimi, malarskimi i muzycznymi.

U prof. Emila Godlewskiego

Na Uniwersytecie Jagiellońskim botanikę wykładał Marian Raciborski, fizykę August Witkowski, chemię Karol Olszewski (bardzo sławny z powodu skroplenia powietrza), matematykę dla przyrodników prof. Zaręba. Ale największy wpływ na kierunek pracy naukowej studentki Laury Kaufman wywarł prof. Emil Godlewski. Miał już wtedy światową sławę. Zajmował się wówczas histologią i cytologią, embriologią doświadczalną, zjawiskami regeneracji, procesem zapłodnienia i pierwszymi etapami rozwoju zarodka. Skupił wokół siebie ok. 10-osobowe grono wybitnych uczniów. Laura Kaufman marzyła, by dostać się - nawet jako wolontariuszka - do Zakładu Embriologiczno-Biologicznego prof. Godlewskiego i pod

jego kierunkiem pracować nad rozprawą doktorską. Lata 1910-19, gdy była już wolontariuszką a potem asystentką prof. Godlewskiego, stanowią wyjątkowo twórczy okres w życiu młodej uczonej. Gdy rozpoczynała pracę, musiała dać profesorowi słowo honoru, że nie wyjdzie za mąż dopóki nie ukończy rozprawy doktorskiej (!).

Wybuch wojny w 1914 roku był wstrząsem dla wszystkich. Zmobilizowany jako lekarz pułkowy prof. Godlewski nawet po wojnie nie wrócił już w pełni do pracy badawczej, choć prowadził wykłady gromadzące tak wielkie rzesze słuchaczy, że z trudem mieściła ich największa sala Collegium Anatomicum.

Laura Kaufman, nie zaniedbując pracy naukowej, okresowo była pielęgniarką w szpitalu Legionów Polskich, a korzystając z zasiłków Ministerstwa wyjeżdżała też do stacji morskich w Neapolu i Trieście. Podczas wojny wykonała cztery prace naukowe z mechaniki rozwojowej a pracę pt. „*Die Regenerationserscheinungen während der intrauterinen Entwicklung bei Salamandra maculosa*" (Zjawiska regeneracji podczas rozwoju śródmacicznego u salamandry plamistej) uznano za godną rozprawy doktorskiej. W 1916 roku broniła doktorat; recenzentami rozprawy, a zarazem egzaminatorami byli profesorowie: Godlewski z biologii ogólnej, Siedlecki z zoologii systematycznej oraz Hoyer z anatomii porównawczej. Egzamin z filozofii składała oddzielnie u profesorów Rubczyńskiego i Heinricha. Wszystkie egzaminy złożyła z wynikiem celującym.

W rozprawie doktorskiej wykazała, że zdegenerowane i martwe larwy salamandry powstają wskutek mechanicznego, wzajemnego ucisku zbyt dużej liczby znajdujących się w macicy (przy słabo rozszerzających się jej ścianach) zarodków. Poddała cytologicznej i histologicznej analizie wszystkie wewnętrzne organy tych okazów; doszła do wniosku, że zarodki żywią się wyłącznie własnym żółtkiem, że degenerujące się larwy znajdują się w różnych stadiach rozwoju, przy czym larwy młodsze są odporniejsze na degenerację niż starsze. Wśród embrionów znalazła jeden okaz potwornościowy, posiadający dwie głowy, tyleż serc, kręgosłupów, cewek moczowych, strun grzbietowych, żołądków, wątrób i cztery odnóża przednie. Zjawisko to opisała w oddzielnej pracy. Dwie dalsze, z lat 1917-18, dotyczą wywoływania w sposób sztuczny przeobrażenia u aksolotla. Dowiodła w nich, że odżywiając larwy (czyli aksolotle) tyroidyną z mięsem już po kilku dawkach następuje metamorfoza larwy w postać dorosłą amblystomy, mimo że zwierzęta pozostają nadal w wodzie. Autorka opisała przebieg tych zmian wyjaśniając je za pomocą badań cytologicznych i histologicznych organów.

Między nauką a praktyką

W 1919 roku Laura Kaufman otrzymała od prof. Godlewskiego propozycję objęcia stanowiska starszego asystenta w Dziale Genetyki Zwierząt w powstającym w Puławach Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego. Propozycję przyjęła; w Puławach widziała korzystniejsze warunki dla twórczej pracy naukowej, a ponadto organizatorem tej placówki był jej nieco starszy kolega, doc. dr Stefan Kopeć, człowiek o nieprzeciętnych walorach naukowych i charakterologicznych. (S.Kopeć był badaczem zjawisk regeneracji i transplantacji tkanek, systemu nerwowego owadów oraz odkrywcą zwoju nadprzełykowego u owadów jako gruczołu wydzielania wewnętrznego w procesie ich metamorfozy; odkryciem tym zapoczątkował w nauce światowej endokrynologię u owadów).

1 maja 1919 roku dr Kaufman przenosi się do Puław. Doc. S. Kopeć był życzliwym i rozumnym szefem. Ich współpraca układała się znakomicie. Dobrze się czuła w Puławach: życie towarzyskie w Klubie Instytutu rozwijało się, były wspólne wycieczki po pięknej okolicy, a przede wszystkim możliwość codziennego kontaktu z przyrodą w zabytkowym parku, w obrębie którego mieściły się pracownie Instytutu i mieszkania pracowników.

Na życzenie prof. Leona Marchlewskiego, pierwszego dyrektora Instytutu, dr Kaufman zajęła się badaniem zmian zachodzących w ustroju gołębi karmionych ziarnem pozbawionym witamin (1922) oraz przyczyn częściowego albinizmu u królika rosyjskiego (1923, 1925). Zaobserwowawszy szybki, nieproporcjonalny wzrost gołębi, zaczęła się interesować czynnikami powodującymi ten proces u zwierząt. Szczególnie badała: 1. swoisty przebieg wzrostu u różnych gatunków i ras ptaków; 2. swoistość wzrostu ciała jako całości poszczególnych narządów (heterogonię); 3. stratę ciężaru narządu podczas wzrostu (metamorfozę); 4. czynniki genetyczne warunkujące tempo wzrostu; 5. momenty krytyczne we wzroście embrionalnym i postembrionalnym.

W ok. 40 pracach rozpatruje główne czynniki wywołujące wzrost i warunki w jakich się on odbywa. Rozważa, czy organizmy żyjące w jednakowych warunkach środowiskowych mają jednakową zdolność wzrostu czy też zdolność ta jest swoistą cechą gatunku lub rasy. Śledzi też przyczyny i przebieg wzrostu u innych zwierząt; bada w jaki sposób czynniki wewnętrzne (hormony) i zewnętrzne (m.in. temperatura i sposób odżywiania) wpływają na proces wzrostu. Do tej grupy prac (geneza i

fizjologia wzrostu) należą badania: nad współzależnością między tempem wzrostu różnych narządów i całego organizmu gołębia a zmianami zachodzącymi w liczbie, wielkości i kształcie jego komórek (1923, 1924, 1926); nad wpływem wyciągów z obcogatunkowych zarodków na tempo wzrostu tkanek poza ustrojem (1926, 1927); nad morfologicznymi i fizjologicznymi zmianami zachodzącymi u dwu odmian kuropatwianych zielononóżek w związku z odmiennym ubarwieniem ich głowy (1928, z H. Malarskim); nad przyczynami obniżania się z wiekiem tempa nieśności u kury domowej z genetycznego i fizjologicznego punktu widzenia (1928, 1928 z E. Fauré-Fremiét); nad analizą czynników kształtujących przebieg wzrostu u kur i gołębi (1929); nad pochodzeniem różnic w wielkości ciała oraz nową metodą kultur in vitro jaj kur i gołębi (1930); nad wewnętrznymi i zewnętrznymi czynnikami wzrostu u kur i gołębi (1930); nad zdolnością do lotu a cechami morfologicznymi gołębia pocztowego (1931, 1932 z Z. Leyko); nad wpływem hormonu na produkcję mleczka (laktacja u gołębi, 1931 z W.Dąbrowską); nad tempem wzrostu organów w zależności od potasu i wapnia w tkankach gołębi (1931, 1931 z M.Laskowskim); nad wywoływaniem zmian szybkiego wzrostu przez zastrzykiwanie surowicy oraz wyciągów ze starych i młodych zwierząt (1931, 1931, 1932); nad wytrzymałością zarodków kury na niską temperaturę otoczenia (1933, 1933, 1934); nad heterogenicznym wzrostem a składem chemicznym wątroby gołębi (1934, z A. Nowotną); nad dziedziczeniem barwy upierzenia oraz nad niektórymi cechami fizjologicznymi dwu odmian kuropatwianych zielononóżek (1935); nad długością skrzydełek u piskląt, jej dziedziczeniem i współzależnością z niektórymi cechami kur zielononóżek (1936); nad genezą różnic w wielkości ciała kur (1936); nad nieśnością, ciężarem jaj i ciężarem ciała zielononóżek kuropatwianych (1936, z H. Bierówną); nad współzależnością między niektórymi czynnikami nieśności, ciężarem jaj i ciężarem kur a nieśnością roczną (1938, z H. Bączkowską); nad zawartością żółtka, białka i skorupy w jajach kur zielononóżek, leghornów i rodajlendów, potocznie zwanych karmazynami (1938, z H. Bączkowską); nad natężeniem barwy żółtka u zielononóżek, leghornów i rodajlendów (1938, z H. Bączkowską); nad rozwojem i wzrostem embrionów kur w świeżych i odkładanych jajach (1938); nad „starzeniem się" jaj, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu długotrwałego przechowywania jaj na śmiertelność, rozwój i wzrost zarodków kury (1938).

W 1934 roku Laura Kaufman opublikowała pierwszy w Polsce nowoczesny podręcznik hodowli drobiu pt. „*Zasady hodowli rodowodowej kur użytkowych*", który odegrał poważną rolę w rozwoju racjonalnej hodowli tych zwierząt.

Na szczególną uwagę zasługują badania dr Kaufman nad wzrostem niektórych narządów u gołębi. Wykazała, że podobnie jak w toku metamorfozy płazów następuje resorpcja niektórych części ciała (m.in. płetwy ogonowej i skrzeli) a szybki wzrost innych narządów; u gołębi, po okresie szybkiego wzrostu, następuje spadek ciężaru wątroby, trzustki, przewodu pokarmowego a bardzo szybki i znaczny przyrost mięśni piersiowych. Był to pierwszy (poza inwolucją grasicy) opisany przykład zmniejszania się narządów podczas wzrostu pozaembrionalnego u wyższych kręgowców.

Poważną pozycję w tym okresie działalności Laury Kaufman stanowią rozprawy z zakresu genetyki. Dotyczą dziedziczenia częściowego albinizmu u królika rosyjskiego oraz dziedziczenia ciężaru ciała u kur liliputów i „normalnych" zielononóżek kuropatwianych. Przyczyniła się tymi badaniami do podniesienia wartości polskich zielononóżek kuropatwianych, a także kilku innych ras kur. Chociaż prawie wszystkie prace dr Kaufman służyły celom praktycznym (postępowi w hodowli drobiu), to jednak mogą też być traktowane jako rozprawy o charakterze teoretycznym z dziedziny zoologii eksperymentalnej.

Dr Laura Kaufman coraz głębiej wnikała w zagadnienia praktyki hodowlanej drobiu, nawiązywała coraz ściślejszy kontakt z Komisją do Spraw Drobiarskich Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego i z hodowcami w terenie. Wynikiem tych kontaktów było kolejnych kilkanaście rozpraw i artykułów.

Trzeba dodać, że w 1925 roku dr Kaufman otrzymała stypendium Fundacji Rockefellera i w celu poznania najnowszych metod pracy w zakresie morfogenezy i wzrostu zwierząt wyjechała na dwa lata (1925-26) na specjalistyczne studia do prof. E.Fauré-Frémiet, członka Francuskiej Akademii Nauk, kierownika Zakładu Embriologii Porównawczej w Collége de France w Paryżu.

Podczas swego pobytu w Paryżu spotkała się ze swym krakowskim profesorem zoologii Michałem Siedleckim. Zaproponował jej habilitację z zoologii eksperymentalnej. W 1930 roku, na podstawie rozprawy pt. „*Analiza czynników kształtujących przebieg wzrostu na podstawie badań nad wzrostem kur i gołębi*" (z 1926 roku) uzyskała na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego tytuł docenta. Rada Wydziału w wyrazie najwyższego uznania zwolniła ją z kolokwium habilitacyjnego, a przewód ograniczyła do jej wykładu na temat wzrostu.

W październiku 1932 roku doc. Stefan Kopeć, dotychczasowy kierownik Działu Genetyki Zwierząt w puławskiej placówce objął w Warszawie Katedrę Biologii na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu. Kierownictwo placówki w Puławach,

przemianowanej wkrótce na Dział Morfologii Doświadczalnej, a następnie na Dział Biologii Hodowlanej, powierzono doc. Laurze Kaufman. Ta nominacja jeszcze bardziej związała ją z praktyką hodowlaną, choć nie zaniedbywała badań teoretycznych.

Wybuch wojny we wrześniu 1939 roku zastał Laurę Kaufman w Puławach. Pracowała tu do stycznia 1942 roku. Potem, pod zmienionym nazwiskiem tułała się po różnych miejscowościach kraju nauczając dzieci i młodzież na tajnych kompletach, pomagając w gospodarstwie ukrywającym ją osobom, dla których zachowała dozgonną wdzięczność.

Nad Bystrzycą

Do ukochanych Puław wróciła w kwietniu 1945 roku i przystąpiła do odtwarzania zniszczonej przez działania wojenne pracowni. Już po kilku dniach została powołana na kontraktowego profesora genetyki i drobiarstwa na Wydziale Rolnym powstającego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. 25 września 1954 roku otrzymała tytuł profesora zwyczajnego. Studenci bardzo dobrze przyjmowali jej wykłady z genetyki (a gdy przedmiot ten wyrugowano z powodów politycznych) - wykłady z hodowli ogólnej, prowadzone na Wydziałach Rolnym (później Zootechnicznym) i Weterynaryjnym oraz wykłady zlecone z genetyki na UMCS.

Do 1960 roku była równocześnie kierownikiem Działu Biologii Hodowlanej Instytutu w Puławach. Początkowo mieszkała w Puławach, a do Lublina przyjeżdżała na dwa-trzy dni w tygodniu. Przez pierwsze trzy lata jej katedra mieściła się w małym pokoiku budynku przy Placu Litewskim 5. W 1948 roku przydzielono katedrze pięć izb w gmachu przy ul. Leszczyńskiego 9. Duże zasługi w organizacji katedry wnieśli pierwsi asystenci: Witold Głuchowski i Bohdana Kraszewska-Domańska. W 1955 roku prof. Laura Kaufman przeniosła się na stałe do Lublina. Stąd jeździła raz w tygodniu do Puław.

W Lublinie rozpoczyna się bardzo ożywiony i najowocniejszy okres jej pracy badawczej i dydaktycznej. Sprzyjał temu także bardzo szczęśliwy dobór utalentowanej kadry asystenckiej.

Tematyka prac prof. Kaufman i jej uczniów dotyczyła w tym okresie głównie następujących zagadnień: 1. wzrostu i rozwoju ptaków, ze szczególnym uwzględnieniem zjawisk heterozji, 2. rozrodu i plenności zwierząt gospodarskich, 3. poszukiwań właściwych kryteriów do oceny wartości hodowlanej przy selekcji drobiu, 4. dziedziczenia (genetyki) pewnych cech drobiu.

Prof. Kaufman, sama lub z uczniami, opublikowała na te tematy ok. 60 rozpraw i artykułów naukowych. W tym powojennym okresie opublikowała też dwa skrypty: „*Ogólną hodowlę zwierząt*" (1953, 1958) i „*Biologiczne podstawy hodowli zwierząt*" (1959) oraz oparty na najnowszych osiągnięciach genetyki, fizjologii i hodowli podręcznik pt. „*Zasady zarodowej hodowli kur*" (1952, 1961, 1964). Opracowała też obszerny rozdział pt. „*Zasady selekcji i kojarzenia*" do drugiego tomu zbiorowego dzieła „*Drobiarstwo*" (1957).

Za wyprodukowanie dwu nowych ras kur: „*Polbary*" i „*Złote Polskie*", prof. Kaufman otrzymała w 1950 roku nagrodę Ministerstwa Rolnictwa. Z ramienia Komisji Ewolucjonizmu PAN w 1954 roku wyjeżdża do Francji i Anglii; wygłasza tam dwa referaty i poznaje najnowsze osiągnięcia genetyki.

Laura Kaufman była pierwszą w Polsce kobietą - profesorem zootechniki. Potrafiła swą wielką wiedzę teoretyczną stosować z wielkim pożytkiem w praktyce zootechnicznej. Uczestniczyła w powojennej odbudowie polskiego drobiarstwa, współpracowała z organizacjami hodowców i Ministerstwem Rolnictwa. Współdziałała w odtworzeniu Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego; była jego honorowym prezesem. W 1968 roku została też honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Genetycznego. W roku 1956 została członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk, dwa lata później członkiem rzeczywistym.

W 1960 roku przeszła na emeryturę, ale przez dziesięć lat niemal codziennie przychodziła do Katedry. W tym okresie nie podejmowano tam żadnych ważniejszych decyzji bez konsultacji z prof. Kaufman. Do 1970 roku bywała też na posiedzeniach Rady Wydziału Zootechnicznego, patronowała kilku doktorantom.

Przez całe życie była wierna nauce. Według wszystkich, którzy ją znali, była najwyższym rzecznikiem prawdy i obiektywizmu, a śmiałość, z jaką wypowiadała swoje poglądy była znana i powszechnie ceniona. W zjednywaniu sobie ludzi dopomagała jej także wielka bezpośredniość w obcowaniu, życzliwość oraz humor i cięty dowcip. W gronie Wydziału Rolnego, a następnie Zootechnicznego, w którym autor niniejszego opracowania miał zaszczyt przez ćwierć wieku wraz z Nią zasiadać, uchodziła za najwyższy autorytet, stała zawsze na straży powagi i dostojeństwa nauki i dobrych form akademickiego współżycia. Znana była Jej głęboka etyka, humanizm, odwaga cywilna, ogromna rzetelność w pracy ale i tolerancja dla słabostek innych ludzi. Przyczyniła się w wielkim stopniu do podniesienia rangi nie tylko lubelskiego ośrodka naukowego, ale całej nauki polskiej. Była jej chlubą i ozdobą.

Gabriel Brzęk

Źródła

1. L. Kaufman, *Wspomnienia i refleksje*, maszynopis, s. 40, w Instytucie Biologicznych Podstaw Produkcji Zwierzęcej Akademii Rolniczej w Lublinie.
2. L. Kaufman, Stefan Kopeć, *Pam. Państw. Instyt. Nauk. Gospod. Wiejsk. w Puławach*, t.18, ser. E., 1946-1947, s. 29-41.
3. B. Kraszewska-Domańska, *Wspomnienie o Prof. Laurze Kaufman*, Biul. Lub. Tow. Nauk. Biol., 15,1, 1973, s. 71-72.
4. B. Kraszewska-Domańska, *Biogram Prof. Laury Kaufman*, maszynopis, s.1-3, Oddz. PAN w Lublinie, 1988.
5. W. Dąbrowska, H. Bączkowska, *Laura Kaufman*, Sylwetki Naukowe PAU, s. 149-157.
6. G. Brzęk, *Prof. dr hab. Laura Kaufman. Życie i twórczość*, Folia Soc. Scient. Lubl. 16, Biol.2., 1974, s. 127-175.

Anatol LISTOWSKI

(1904-1987)

Profesor Anatol Listowski - wieloletni dyrektor Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach należy do nielicznej grupy profesorów wytyczających, po powstaniu w 1950 roku Polskiej Akademii Nauk, główne kierunki rozwoju nauk rolniczych oraz zmiany organizacyjne w zapleczu naukowym podległym ówczesnemu Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych.

Profesor zw. dr hab. Anatol Listowski urodził się w 1904 roku w Hrubieszowie. Wykształcenie w zakresie szkoły średniej otrzymał w gimnazjum Macierzy Polskiej w Kijowie a następnie w gimnazjum w Zamościu. Wyższe studia odbył na Wydziale Filozoficzno-Przyrodniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Tam też w 1928 roku uzyskał stopień naukowy doktora filozofii.

Pracę zawodową rozpoczął w prywatnej Stacji Hodowli Zbóż i Ziemniaka koło Dębicy. Po kilku latach pracy przenosi się na Politechnikę Lwowską w Dublanach uzyskując stanowisko asystenta w Katedrze Uprawy Roślin. W 1935 roku dr A. Listowski powraca do Krakowa obejmując stanowisko adiunkta - wykładowcy przedmiotu odmianoznawstwa roślin w Katedrze Hodowli Roślin na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W 1939 roku po zajęciu Krakowa przez armię niemiecką podziela los licznej grupy pracowników naukowych UJ w ramach podstępnej akcji „Sonderaktion Krakau". W obozach koncentracyjnych w Sachsenhausen a następnie Dachau przeżył dwa lata. Zwolniony na skutek opinii międzynarodowej powraca do kraju i podejmuje pracę w Izbie Rolniczej w Krakowie. W 1943 roku, na polecenie rektora UJ prof. Szafera, był organizatorem tajnego Wydziału Rolniczego tego uniwersytetu, kierując wydziałem do końca okupacji niemieckiej.

Po wojnie pracuje nadal na UJ na stanowisku kierownika Zakładu Uprawy Roślin. Jednocześnie podejmuje współpracę z Państwowymi Zakładami Hodowli Roślin organizując kilka stacji hodowlanych w Rejonie Krakowsko-Śląskim. Po reorganizacji PZHR na krótko obejmuje stanowisko dyrektora Rejonu Południe Hodowli Roślin działającego w ramach organizacji PGR.

W 1946 roku dr A. Listowski powraca do działalności naukowej podejmując trud uzyskania doktora habilitowanego w oparciu o kilka prac wykonanych jeszcze przed wojną na temat wpływu suszy i długości dnia na rozwój jęczmienia jarego. W tym też roku uzyskuje tytuł profesora nadzwyczajnego i przenosi się do pracy na SGGW w Warszawie. W 1954 roku otrzymuje tytuł profesora zwyczajnego. Wcześniej, bo w 1952 roku został powołany na członka korespondenta PAN a członkiem rzeczywistym został w 1961 roku.

Na I Kongresie Nauki Polskiej w 1950 roku prof. A. Listowski był głównym referentem w Sekcji Biologii i został powołany do Komitetu Organizacyjnego PAN. Od 1957 do 1971 roku był członkiem Prezydium PAN. Jednocześnie w latach

1958-65 sprawował funkcję sekretarza V Wydziału Nauk Rolniczych i Leśnych. W 1966 roku zgromadzenie ogólne członków Akademii wybrało prof. dr A. Listowskiego wiceprezesem PAN. Stanowisko to piastował do 1968 roku. Prof. A. Listowski był także członkiem zagranicznym Rolniczej Akademii Nauk NRD oraz członkiem Akademii Nauk Rolniczych Czechosłowacji.

Z Puławami prof. A. Listowski związał się od 1950 roku. W wyniku reorganizacji Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego otrzymał on zadanie zorganizowania Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa z głównym ośrodkiem w Puławach. Funkcję dyrektora IUNG piastował od chwili jego utworzenia do 1968 roku.

Od 1969 do 1972 roku, tj. do chwili przejścia na emeryturę pracował w Instytucie Ziemniaka – Oddział w Jadwisinie koło Warszawy. Po przejściu na emeryturę powrócił do Krakowa podejmując działalność w krakowskim oddziale PAN oraz jako wykładowca cykli wykładów dla studentów UJ.

Główne zainteresowania naukowe prof. A. Listowskiego były ukierunkowane na zagadnienie rozwoju roślin i ich produkcyjności. Choć z wykształcenia nie był właściwie rolnikiem (nazywał siebie zrolniczałym przyrodnikiem) zdecydowana większość jego dorobku dotyczy zagadnień biologii i fizjologii roślin rolniczych oraz ich uprawy. W tej tematyce opublikował (większość we współautorstwie) ponad 70 rozpraw i artykułów naukowych, ponad 30 artykułów naukowo-technicznych i popularno-naukowych; jest współautorem licznych podręczników i książek, wśród których podręcznik akademicki pt.: „*Szczegółowa uprawa roślin*" (red. A. Listowski) doczekał się siedmiu wydań.

Dużą rolę w upowszechnianiu postępu w rolnictwie odegrały stworzone przez prof. A. Listowskiego „*Zalecenia Agrotechniczne IUNG*", wydawane regularnie od 1954 do 1988 roku. Stanowiły pewnego rodzaju kompendium najnowszej wiedzy o przyrodniczych uwarunkowaniach i uprawie roślin.

Prof. A. Listowski należał do ludzi o szerokich horyzontach myślowych, umiał widzieć rolnicze zagadnienia z pozycji nauk przyrodniczych, prowadzić na ich temat filozoficzną dyskusję i wyciągać z niej interesujące wnioski. Umiał również pozyskiwać do współpracy, zwłaszcza w organizowaniu IUNG, ludzi o wielkim autorytecie naukowym i moralnym.

Te cechy profesora oraz jego naukowe dokonania utrwalają o profesorze Anatolu Listowskim nieprzemijającą pamięć.

Stanisław Nawrocki

1998

Październik

18 (niedziela) W obecności rektorów wszystkich polskich uniwersytetów i wielu innych szkół wyższych odbywa się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego na KUL. Wśród zaproszonych gości był prezes lubelskiego oddziału PAN prof. Zbigniew Lorkiewicz.

22 (czwartek) W przeddzień uroczystej inauguracji roku akademickiego na UMCS prof. Kazimierz Goebel, rektor uniwersytetu odsłania w gmachu Wydziału BiNoZ tablicę upamiętniającą prof. Eugeniusza Gąsiora (1929-1993). Budynek biotechnologii, w którym mieści się oddział lubelski PAN, otrzymał imię rektora prof. E. Gąsiora.

23 (piątek) Uroczysta inauguracja roku akademickiego w UMCS.

29 (czwartek) W Kolegium Rektorów uczestniczy prezes lubelskiego oddziału PAN prof. Zbigniew Lorkiewicz.

Listopad

10 (wtorek) Konferencję „*Biotechnologia w naukach weterynaryjnych*" zorganizował w Puławach Państwowy Instytut Weterynaryjny i Oddział PAN w Lublinie. Referaty głoszą profesorowie: Marian Truszczyński, Magdalena Fikus, Andrzej Płucienniczak, Franciszek Żmudziński, Zygmunt Pejsak, Beata Mizak, Jacek Kuźmak, a otwarcia sesji dokonał prof. Zbigniew Lorkiewicz.

16 (poniedziałek) W gmachu Wydziału BiNoZ UMCS ma miejsce II Zgro madzenie Ogólne Oddziału PAN w Lublinie. W tajnym głosowaniu funkcję prezesa oddziału lubelskiego powierzono prof. Zbigniewowi Lorkiewiczowi, zaś funkcję wiceprezesa prof. Janowi Glińskiemu z Instytutu Agrofizyki PAN. W skład trójosobowego Prezydium Oddziału w Lublinie wchodzi też prof. Marian Truszczyński z Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach.

16-17 (poniedziałek-wtorek) Oddział PAN w Lublinie, Instytut Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN i Zachodnie Centrum Naukowe NAN Ukrainy organizują w gmachu

Wydziału BiNoZ UMCS dwudniową konferencję naukową nt. „*Sytuacja ekologiczna zachodniej Ukrainy i środkowo-wschodniej Polski*". Lubelski oddział PAN przygotowuje wydanie materiałów z sesji w wersji angielskiej w formie książkowej.

20 (piątek) Prof. Tadeusz Wolski odbiera honorowy doktorat Akademii Rolniczej w Lublinie. Wśród zaproszonych na uroczystość gości jest prof. Zbigniew Lorkiewicz, prezes lubelskiego oddziału PAN.

24 (wtorek) Piątą już sesję i dyskusję panelową nt. „*Przestrzeń we współczesnej nauce*" wspólnie organizują w gmachu Wydziału Matematyki i Fizyki UMCS: Wydział Filozofii i Socjologii, Zakład Biochemii, Zakład Fizyki Systemów Złożonych oraz oddział lubelski PAN. Z tych cyklicznych interdyscyplinarnych sesji (dyskutują przyrodnicy, humaniści, artyści) powstały już dwie interesujące publikacje książkowe.

30 (poniedziałek) W UMCS gości wybitny uczony prof. Wacław Szybalski z Uniwersytetu Wisconsin, członek zagraniczny PAN i doktor honoris causa UMCS i Uniwersytetu Gdańskiego. Na Wydziale BiNoZ wygłosił wykład nt. „*High fidelity cloning and rapid sequencing of the large genomes*". Spotkanie z prof. W. Szybalskim organizowali: Polskie Towarzystwo Genetyczne w Lublinie (prezes prof. Anna Skorupska), Polskie Towarzystwo Mikrobiologiczne w Lublinie (prezes dr hab. Maria Głowacka), Polska Akademia Nauk, Oddział w Lublinie (prezes prof. Zbigniew Lorkiewicz).

Grudzień

17-18 (czwartek-piątek) W Warszawie ma miejsce Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk - Sesja wyboru Prezesa, Wiceprezesów i Członków Prezydium PAN, w której uczestniczą członkowie oddziału lubelskiego Akademii wraz z prezesem prof. Zbigniewem Lorkiewiczem.

W skład Prezydium PAN w kadencji 1999-2002 wchodzą profesorowie:

Prezes - Mirosław Mossakowski

Wiceprezesi - Jerzy Kołodziejczak, Włodzimierz Ostrowski, Janusz Tazbir

Członkowie - Andrzej Białynicki-Birula, Tadeusz Bielicki, Zbigniew Bojarski, Czesław Druet, Mieczysław Chorąży, Jerzy Haber, Jerzy Z. Holzer, Janusz Komender, Andrzej B. Legocki, Zbigniew Lorkiewicz, Edmund Małachowicz, Mieczysław Mąkosza, Marian Mikołajczyk, Maria Olszewska, Michał Szulczewski, Henryk Szymczak, Kazimierz Thiel, Marian Truszczyński, Stefan Węgrzyn, Piotr Wilde, Andrzej Wyczański.

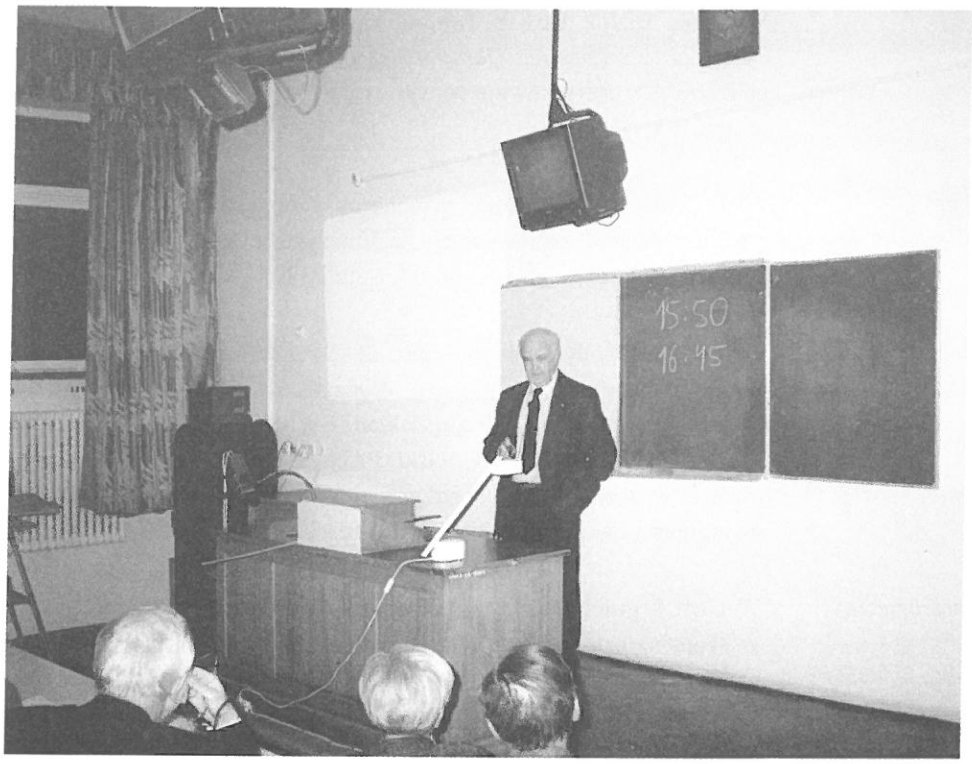

Prof. Wacław Szybalski.

1999

Styczeń

6 (środa) Lubelskie oddziały PAN, PTG i PTBioch. (prezes prof. Teresa Jakubowicz) organizują w gmachu Wydziału BiNoZ UMCS spotkanie z prof. dr hab. Andrzejem B. Legockim, dyrektorem Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu, członkiem korespondentem PAN. Prof. A.B. Legocki wygłosił wykład pt.: „*Mechanizmy odpowiedzi rośliny na stres biotyczny*".

18 (poniedziałek) W Państwowym Instytucie Weterynaryjnym w Puławach odbywa się posiedzenie Prezydium Oddziału PAN w Lublinie, z udziałem prof. Zbigniewa Lorkiewicza, prezesa oddziału, prof. Jana Glińskiego, wiceprezesa i członka Prezydium prof. Mariana Truszczyńskiego oraz prof. Ryszarda Walczaka, członka naszego oddziału PAN. Prof. Z. Lorkiewicz

poinformował o pracach oddziału w listopadzie i grudniu 1998 roku i przedstawił zarys programu prac na rok 1999. Wiążą się one m.in. z powołaniem kolejnych komisji naukowych oddziału, działalnością wydawniczą, współpracą z Uniwersytetem w Białymstoku i ośrodkami zagranicznymi. Ważną kwestią jest zgłoszenie kandydatów z naszego środowiska naukowego na członków PAN.

Luty

16 (wtorek) Na zebraniu wyborczym Wydziału Nauk Biologii Polskiej Akademii Umiejętności, prof. Leszek Malicki zostaje wybrany członkiem korespondentem PAU.

22-23 (poniedziałek-wtorek) Pod patronatem ministrów edukacji Ukrainy i Polski 18 listopada zostanie otworzona we Lwowie wielka wystawa polskiej książki naukowej. Prof. Marian Harasimiuk, prorektor UMCS, prof. Zbigniew Lorkiewicz, prezes Oddziału PAN w Lublinie i dyrektor Wydawnictwa UMCS Andrzej Peciak ustalili to w rozmowie z rektorem Uniwersytetu im. Iwana Franko prof. Iwanem Wakarczukiem podczas swojego pobytu we Lwowie. Naukowe książki będą prezentowane w czytelni głównej Uniwersytetu im. Iwana Franko. UMCS planuje wystawić dwa tysiące woluminów, wartości ok. 40 tys. zł, które ofiaruje uniwersytetowi we Lwowie. Będą również prezentowane wydawnictwa PAN. Oddział lubelski będzie reprezentował Polską Akademię Nauk.

23 (wtorek) Podczas pobytu we Lwowie prezes oddziału lubelskiego PAN prof. Zbigniew Lorkiewicz, dyrektor Instytutu Ekologii Karpat prof. Michaił A. Gołubiec i dyrektor Instytutu Badań Regionalnych Marian Dolisznij (prezes Centrum Zachodniego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy) omawiają tematykę możliwej współpracy uczonych lubelskich i lwowskich. Za interesujące uznali przede wszystkim: problemy bezrobocia na terenach przygranicznych, zagadnienia ekonomiczne dotyczące tych obszarów, ochronę środowiska i wszelkie tematy ekologiczne, problematykę informatyczną i Parków Technologicznych. Planuje się podjęcie naukowych badań nt. Polaków żyjących na terenach zachodniej Ukrainy i Ukraińców mieszkających w regionie środkowowschodnim Polski. Ważny jest rozwój kontaktów poprzez wspólne seminaria i konferencje, m.in. nt. naukowo-regionalnej polityki. Wielką szansą na wspólne działania jest graniczna rzeka Bug. W zakresie hydrogeologii i ochrony środowiska dobrze współpracują prof. Zdzisław Michalczyk z Wydziału BiNoZ UMCS i zespół prof. Michaiła A. Gołubca. Na nadbużańskich terenach powinny powstać w przyszłości parki narodowe.

26 (piątek) Prof. Michał Kleiber, dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN w Warszawie głosi w auli Wydziału BiNoZ UMCS wykład nt. „*Metody komputerowe w nauce*". Wcześniej odwiedził Instytut Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN na Felinie.

Prof. Michał Kleiber.

Marzec

1 (poniedziałek) W Lublinie gości przewodniczący KBN prof. Andrzej Wiszniewski. Spotkał się m.in. z rektorami lubelskich uczelni, prezesem lubelskiego oddziału PAN i ze społecznością akademicką Lublina na otwartym spotkaniu w auli uniwersyteckiej KUL.

5 (piątek) Prof. Zbigniew Lorkiewicz, prezes lubelskiego oddziału PAN i wiceprezes prof. Jan Gliński mają spotkanie w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie z wojewodą lubelskim Krzysztofem Michalskim. Przedstawili stan, aktualne prace i najbliższe plany Oddziału PAN w Lublinie. Wojewoda zadeklarował pomoc - w zakresie swoich kompetencji i możliwości finansowych.

15 (poniedziałek) Prof. Jan Gliński, wiceprezes lubelskiego oddziału PAN, zostaje ponownie wybrany na dyrektora Instytutu Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN w Lublinie. Funkcję dyrektora Instytutu pełni nieprzerwanie od 1982 roku.

15 (poniedziałek) W sali seminaryjnej Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii Wydziału BiNoZ UMCS odbywa się posiedzenie Komisji Chemii Plazmy Niskotemperaturowej lubelskiego oddziału PAN, której przewodniczy prof. Iwo Pollo z Politechniki Lubelskiej.

24 (środa) Prof. Tadeusz Wilgat odbiera z rąk władz UMCS i Wydziału BiNoZ w uniwersyteckiej aulii specjalny dyplom „*odnowienia pracy doktorskiej*". W uroczystości uczestniczy prezes lubelskiego oddziału PAN prof. Zbigniew Lorkiewicz.

Kwiecień

15 (czwartek) Instytut Agrofizyki im. Bohdana Dobrzańskiego PAN w Lublinie i Instytut Ekologii Karpat Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie zawierają umowę o współpracy. Wspólne badania obejmą tematykę wpływu antropopresji na funkcjonowanie gleby (komponentu *agro* i *urbo* ekosystemów) na terenach południowo-wschodniej Polski i zachodniej Ukrainy. Umowa ważna jest cztery lata. Jej podpisanie nawiązuje do wcześniejszych zobowiązań polsko-ukraińskich: umowy z 1993 roku między rządem RP i rządem Ukrainy o współpracy w dziedzinie nauki i technologii oraz umowy z 1998 roku o współpracy naukowej między Zachodnim Centrum Naukowym Narodowej Akademii Ukrainy a Oddziałem Polskiej Akademii Nauk w Lublinie.
Za realizację umowy odpowiadają: ze strony Instytutu Agrofizyki PAN prof. dr hab. Zofia Stępniewska i prof. dr hab. Jan Gliński, ze strony Instytutu Ekologii Karpat Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie doc. dr Oksana Maryskiewicz i prof. dr hab. Michaił A. Golubiec.

16 (piątek) Prof. dr inż. Walter Ernst Ludwig Spiess, dyrektor BFA für Ernährung w Karlsruhe, ekspert Unii Europejskiej odbiera honorowy doktorat lubelskiej Akademii Rolniczej. Na uroczystości Oddział Lubelski PAN reprezentował prezes prof. Zbigniew Lorkiewicz.

20 (wtorek) Na Wydziale Matematyki i Fizyki UMCS odbywa się szósta już dyskusja panelowa nt. „*Przestrzeń we współczesnej nauce*". Obrady otworzył prof. Zbigniew Lorkiewicz; lubelski oddział PAN jest - wraz z Wydziałem Filozofii, Zakładem Biochemii i Zakładem Fizyki Systemów Złożonych UMCS - organizatorem sesji. Teksty wystąpień i autoryzowane zapisy dyskusji będą zawarte w III tomie materiałów konferencyjnych.

22 (czwartek) KUL uhonorował ks. Jana Twardowskiego, poetę, najwyższym wyróżnieniem uniwersyteckim - honorowym doktoratem. W tej podniosłej uroczystości, która zgromadziła chyba rekordową w tym roku liczbę ludzi w auli KUL, uczestniczył prof. Zbigniew Lorkiewicz, prezes lubelskiego oddziału PAN.

22 (czwartek) Z wykładem „*Genom mitochondrialny człowieka - mutacje i polimorfizmy*" gości w sali audytoryjnej Wydziału BiNoZ UMCS prof. dr hab. Ewa Bartnik z Zakładu Genetyki Uniwersytetu Warszawskiego, znana też z pism popularyzujących naukę, jak „*Świat Nauki*" (polska edycja „*Scientific American*"). Organizatorami tego spotkania były lubelskie oddziały Polskiego Towarzystwa Genetycznego, Polskiej Akademii Nauk, Polskiego Towarzystwa Immunologii Doświadczalnej i Klinicznej oraz Polskie Towarzystwo Biochemiczne. Wykład prof. E. Bartnik cieszył się wielkim zainteresowaniem uczonych i studentów.

22 (czwartek) Prof. Zdzisław Michalczyk z Wydziału BiNoZ UMCS prowadzi rozmowy z prof. Walentyną Pidlisniuk na temat umowy z Akademią Kijowsko-Mohylańską dotyczącej wspólnego programu badań: „*Transgraniczne przemieszczanie zanieczyszczeń wodnych na przykładzie Bugu*".

Maj

5 (środa) Rada Wydziału BiNoZ UMCS zbiera się na sesji wyjazdowej w Sandomierzu w siedzibie Wyższej Szkoły Humanistyczno-Przyrodniczej. W tej młodej niepaństwowej uczelni, kadrowo związanej z UMCS (rektorem jest prof. Tadeusz Puszkar) studiuje ok. 1300 osób. W wyjazdowej sesji uczestniczyli m.in. rektorzy UMCS i prezes lubelskiego oddziału PAN.

6 (czwartek) Ks. prof. Józef Życiński, arcybiskup metropolita lubelski na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Fizycznego w auli Instytutu Fizyki UMCS głosi wykład nt. „*Fizyka jako nauka humanistyczna*". Interdyscyplinarna tematyka zgromadziła licznych słuchaczy z lubelskich uczelni i placówek naukowych. Abp J. Życiński jest członkiem Komitetu Nauk Filozoficznych PAN i członkiem Komitetu Biologii Ewolucyjnej i Teoretycznej PAN.

14 (piątek) W sali konferencyjnej Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii odbywa się Zgromadzenie Ogólne członków lubelskiego oddziału PAN. Zebraniu przewodniczy prezes prof. Zbigniew Lorkiewicz, który składa sprawozdanie z działalności oddziału w 1998 roku, informuje o działaniach w ostatnich miesiącach i najbliższych planach. W Zgromadzeniu uczestniczyli ponadto:

Kazimierz Goebel, Marian Harasimiuk, Kazimierz Szabelski, Zdzisław Kleinrok, Marian Wesołowski, Jan Gliński, Henryk Chołaj, Jan Kisyński, o. Mieczysław Albert Krąpiec, Leszek Malicki, Ryszard Walczak, Janusz Hanzlik, Jerzy Zagórski, Ryszard Turski, Jan Gawlik, Saturnin Zawadzki, Leszek Malicki, Janusz Lipecki, Bogdan Adamczyk, Seweryn Kukuła, Eligiusz Madej, ks. Andrzej Bronk, Zdzisław Michalczyk, Teresa Jakubowicz, Zdzisław Gliński, Janusz Wawrzkiewicz, Ryszard Walczak, Stanisław Nawrocki, Zofia Stępniewska, Krystyna Konstankiewicz. Specjalnym gościem posiedzenia był prof. Kazimierz Goebel, rektor UMCS. W błyskotliwym, popularnym, 15-minutowym wykładzie dla nie-matematyków wyjaśniał podstawowe problemy związane z pojęciem „przestrzeni Banacha", a ponadto przedstawił swój niezwykle bogaty naukowy życiorys (w skróconej formie publikujemy go w tym numerze „*Biuletynu*"). Wystąpienia mają m.in. prof. Zdzisław Michalczyk (UMCS) i prof. Jan Gliński (Instytut Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN w Lublinie). Prof. Z. Michalczyk informuje o aktualnym stanie wspólnych badań na terenach nadbużańskich z uczonymi z Akademii Mohylańskiej i z Mińska, prof. Jan Gliński o możliwościach utworzenia na Felinie wielkiego międzynarodowego centrum naukowo-badawczego zajmującego się - mówiąc najogólniej - jakością życia człowieka.

Prof. Kazimierz Goebel.

23-29 (niedziela-sobota) Przez tydzień trwa polsko-białoruska konferencja zatytułowana "*Fizykochemia degradacji gleb torfowych*". Konferencję organizują prof. Jan Gliński, dyrektor Instytutu Agrofizyki im. B. Dobrzańskiego PAN w Lublinie,

prof. Władimir F. Łoginow z Białoruskiej Narodowej Akademii Nauk i prof. Zbigniew Lorkiewicz, prezes lubelskiego oddziału PAN. W poniedziałek uczestnicy konferencji dyskutowali w siedzibie Poleskiego Parku Narodowego w Załuczu Starym o problemach ochrony środowiska Polesia; Polesie właściwe znajduje się na wschodniej stronie Bugu, na terenach polskich jest tylko Polesie zachodnie. We wtorek i środę naukowe obrady odbywały się w Instytucie Agrofizyki PAN na Felinie.

27-28 (czwartek-piątek) — Członkowie oraz prezes lubelskiego oddziału PAN prof. Zbigniew Lorkiewicz uczestniczą w Warszawie w Zgromadzeniu Ogólnym Polskiej Akademii Nauk.

31 (poniedziałek) — Honorowy doktorat KUL odbiera ks. prof. Antoni Rauscher, niemiecki jezuita. Na uroczystości - Polską Akademię Nauk reprezentuje prezes lubelskiego oddziału prof. Zbigniew Lorkiewicz.